

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 117 (11 171)

Poznań, sobota/niedziela 24 25 maja 1980

Cena 1 zł

Wyd. A

W niedzielę — Święto Ludowe

Rzeszów gości delegacje przodujących rolników

W sobotę, 24 bm., odbędzie się w Rzeszowie — stolicy regionu o bogatych tradycjach ruchu chłopskiego — centralna akademia z okazji dorocznego Święta Ludowego, które przypada w najbliższą niedzielę. Święto to ma być głęboką wzmnową historyczną i współczesną obchodzone jest przez ludzi rolniczej pracy i z klasą robotniczą i całym społeczeństwem.

W uroczystościach w Rzeszowie wezmą udział delegacje przodujących rolników ze wszystkich gmin tego regionu

z sąsiednich województw oraz liczne delegacje robotników, zwłaszcza z zakładów pracujących na potrzeby rolnictwa i wsi.

W sobotę i niedzielę we wsiach i gminach całego kraju odbędzie się manifestacja, wieczerze, spotkania z weteranami ruchu robotniczego i ludowego, festyny i inne imprezy. Na Święto Ludowe i przybycie gości z miast wieś polska przybrała odświętny wygląd.

PAP

Czytaj także „Odgłosy”

E. Gierek wśród załóg toruńskiego „Merinotexu” i PGR w Zegartowicach

23 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przebywał w województwie toruńskim.

Edward Gierek, serdecznie witany przez załogę, odwiedził toruńską Przedsiębiorstwo Ciesielskie „Merinotex”. Fabryka zatrudnia około 5500 pracowników, w większości kobiety i zaopatruje przemysł odzieżowy w wysokiej jakości poszukiwaną przędzę. Edward Gierek w towarzystwie gospodarzy województwa: I sekretarza KW PZPR Bolesława Kąkacza i wojewody Jana Przytarskiego zwiedził wydziały produkcyjne, rozmawiał z pracownikami m. in. z delegatką na VIII Zjazd PZPR przadką Lucyną Miłkowską oraz pracownicą ciesielską Eugenią Płon

ka. I sekretarz KC PZPR interesował się warunkami pracy i życia załogi, zapoznał się z systemem stołówek i bufetów szybkiej obsługi.

Następnie, w towarzystwie gospodarzy województwa toruńskiego, Edward Gierek udał się do PGR Zegartowice, należącego do czołowych gospodarstw rolnych w województwie. PGR to specjalizuje się w hodowli bydła i trzody. Dzięki gospodarstwu blisko 900-osobowej załogi dobrej organizacji pracy oraz rozbudowie własnej produkcji psów, gospodarstwo podwoiło w ostatnich 5 latach ilość żywców.

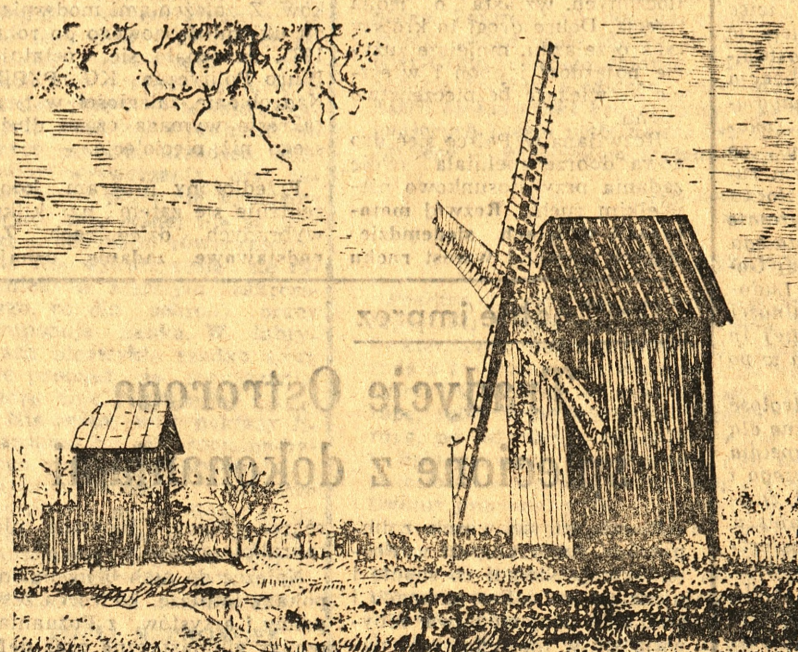
I sekretarz KC zwiedził następnie toruńską Starówkę. Stare Miasto — centrum To-

runia — posiada około 1000 zabytkowych obiektów architektury i sztuki, w tym kilka klasztorów. Od 10 lat Starówka poddawana jest intensywnym zabiegom rewaloryzacyjnym, w czym pomaga społeczeństwo, gromadząc pieniądze na specjalny fundusz.

Edward Gierek podczas zwiedzania obejrzał dom, w którym urodził się Mikołaj Kopernik — obecnie muzeum astronomii — oraz złożył wianek kwiatów pod jego pomnikiem na rynku staromiejskim.

Na zakończenie pobytu w województwie toruńskim I sekretarz KC PZPR spotkał się z Egzekutywą KW partii. PAP

Z wielkopolskiego szkicownika



Nieodłączną, nastrojową częścią pejzażu Wielkopolski są stare drewniane wiatraki. Na rysunku: dwa wiatraki w Opalenicy w Poznaniu.

Rys. Krystyna Popiak

Austriacki minister u E. Babiucha

23 bm. prezes Rady Ministrów Edward Babiuch przyjął ministra oświaty i sztuki Austrii — Freda Sinowatza.

W czasie spotkania omówiono zagadnienia rozwoju wzajemnych stosunków i dalszej współpracy w dziedzinie kształcenia i wychowania młodzieży.

W rozmowie wziął udział minister oświaty i wychowania — Krzysztof Kruszyński.

PAP

E. Honecker przyjął S. Olszowskiego

Sekretarz generalny KC NSPJ, przewodniczący Rady Państwa NRD, Erich Honecker przyjął 23 bm. ambasadora PRL w NRD, Stefana Olszowskiego, który złożył listy uwierzytelniające.

Podczas rozmowy E. Honecker wysoko ocenił poziom wzajemnych stosunków między dwoma państwami, podkreślając, że NRD również w przyszłości będzie czynić wszystko dla pogłębienia pełnej, zaufania współpracy między NSPJ i PZPR, NRD i Polska, jak również dla zbliżenia obu bratnich narodów.

PAP

Akademia z udziałem H. Jabłońskiego

35-lecie Uniwersytetu Łódzkiego

W Łodzi 23 bm. odbyła się uroczysta inauguracja obchodów 35-lecia powstania w tym mieście pierwszych szkół akademickich. W jubileuszowej akademii Uniwersytetu Łódzkiego wziął udział członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, który w 1975 roku otrzymał zaszczytny tytuł doktora h. c. tej największej łódzkiej uczelni.

W czasie uroczystości serdeczne życzenia złożyli uniwersyteci I sekretarz KC PZPR — Bolesław Kąkacz oraz ministrowie nauki i szkolnictwa wyższego i techniki — Janusz Górski. Gratulacje złożyli na ręce rektora UL — prof. Romualda Skowrońskiego — rektorzy i członkowie kierownictwa wielu uczelni krajowych i zagranicznych. (PAP)

W 25 rocznicę utworzenia Układu Warszawskiego

Posiedzenie Rady Wojskowej Zjednoczonych Sił Zbrojnych

W dniach 20—23 maja 1980 roku w stolicy ZSRR, mieście-bohaterze Moskwy, odbyło się jubileuszowe posiedzenie Rady Wojskowej Zjednoczonych Sił Zbrojnych, poświęcone 25-leciu organizacji Układu Warszawskiego. W

posiedzeniu udział wzięły delegacje Bułgarskiej Armii Ludowej, Węgierskiej Armii Ludowej, Narodowej Armii Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Wojska Polskiego, Armii Socjalistycznej

Dokończenie na str. 2

Polska i Francja umacniają współpracę gospodarczą

23 bm. zakończyła się w Warszawie VII sesja Polsko-Francuskiej Rządowej Komisji do Spraw Współpracy Gospodarczej.

Podpisano protokół oraz umowę 5-letnią o współpracy gospodarczej. Ma ona szeroki charakter — przewiduje współpracę w dziedzinie górnictwa, hutnictwa i metalurgii, telekomunikacji, przemysłów chemicznego, elektromaszynowego i rolno-spożywczego oraz budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych. Oba kraje powiąza — zgodnie z umową — współpracę w dziedzinie surowcowej oraz zagospodarowania rzek.

Dokumenty podpisali przewodniczący delegacji obu krajów: ze strony polskiej — wicepremier Mieczysław Jagielski, a ze strony francuskiej — minister handlu zagranicznego Francji, Jean Francois Deniau. (PAP)

Komisja rządowa ustaliła przyczyny katastrofy samolotu PLL „Lot”

Powołana zarządzeniem prezesa Rady Ministrów nr 16 z dnia 14 marca 1980 roku komisja rządowa zakończyła badania przyczyn katastrofy lotniczej, której uległ w dniu 14 marca 1980 roku samolot „Il-62” eksploatowany w Polskich Linjach Lotniczych „Lot”.

W skład komisji wchodził: przewodniczący: mgr inż. T. Wrzeszczyk — wiceprezes Rady Ministrów; zastępca przewodniczącego: mgr M. Zajmęła — minister komunikacji; członkowie: gen. bryg. L. Czubiński — prokurator generalny PRL; mgr inż. Z. Wojtkowski — zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów; gen. bryg. S. Zaczekowski — komendant główny MO; gen. dyw. pil. J. Raczkowski — podsekretarz stanu w Ministerstwie Komunikacji; mgr inż. J. Majewski — prezydent miasta stołecznego Warszawy; gen. dyw. L. Łozowski — dowódca Wojsk OPK; gen. bryg. doc. dr inż. M. Sikorski — szef techniki lotniczej MON; gen. bryg. pil. J. Rakowski — główny specjalista lotnictwa Sztabu Generalnego; pil. prof. dr hab. inż. M. Szczeciński — Wojskowa Akademia Techniczna; inż. pil. dośw. A. Abramowicz — szef personelu latającego ZPLS „PZL”; doc. dr inż. B. Jancelewicz — Politechnika Warszawska; pil. dypl. pil. M. Chrzan — inspektor MON do Spraw Bezpieczeństwa Lotów; pil. dypl. pil. M. Roman — dyrektor Centralnego Zarządu Lotnictwa Cywilnego; mgr inż. W. Dylewski — kierownik działu aerodynamiki PZL Mielec.

Z komisją współpracowało kilkadziesiąt specjalistów z ministerstw: Komunikacji, Obrony Narodowej, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu Maszynowego i Prokuratury Generalnej PRL.

Badania i ekspertyzy dla potrzeb komisji wykonywały: Instytut Techniczny Wojsk Lotniczych, Instytut Techniki Lotniczej, Instytut Techniki Lotniczej i Mechaniki Stosowanej Politechniki Warszawskiej, Zakład Kryminalistyki Komendy Głównej Milicji Obywatelskiej, Instytut Lotnictwa i Instytut Mechaniki Precyzyjnej.

Pomocy komisji w jej pracach udzieliły także inne jednostki resortów: Obrony Narodowej, Spraw Wewnętrznych, Budownictwa i miasta stołecznego Warszawy.

Na podstawie szczegółowych badań i analiz dynamiki lotu, szkieletu samolotu i jego silników oraz zarejestrowanej korespondencji radiowej — komisja ustaliła przebieg i przyczynę katastrofy.

W końcowej fazie lotu, podczas podejścia samolotu do lądowania nastąpiło zniszczenie turbiny lewego, wewnętrznego silnika na skutek niekorzystnego i przypadkowego zbiegu okoliczności ukrytych wad materiałowo-technologicznych, które doprowadziły

Dokończenie na str. 5

T. Wojtas wygrał klasyfikację górską

Udana ucieczka czterech kolarzy

Kolarski Wyścig Pokoju zbliża się do mety w Pradze. Do zaokrążeń imprezy pozostały już tylko dwa etapy.

Wczorajszy XII prowadził z Sokolova do Przibramu. Na trasie zlokalizowane były 2 górskie premie i 3 lotne finisze. Ogólnie spodziewano się, że na pagórkowatym terenie zaatakują polscy reprezentanci, którzy nie mieli nic do stracenia, a do zyskania — wyprzedzenie NRD w punktacji zespołowej. Nic takiego jednak się nie stało. Do 107 km 70 kolarzy jechało razem, a jedynie wcześniej dwie górskie premie w Chodovie (30 km) i Konstantinowie Lazne (63 km) wygrał radziecki kolarz S. Morozow. Jako drugi w Chodowie finiszował T. Wojtas. Polak gromadząc 61 punktów zapew

nił sobie pierwsze miejsce w klasyfikacji górskiej.

5 km przed lotną premią w Pilźnie (112 km) do przodu wyskoczyli F. Mendes (Portugalia), T. Hogeworst (Holandia), V. Piva (Włochy) oraz R. Clere (Francja). Czwórka ta — zajmująca dalekie lokaty w klasyfikacji indywidualnej rozegrała między sobą wszystkie lotne premie. W Pilźnie najszybszy był F. Mendes, w Rokietanach (133 km) jako pierwszy finiszował V. Piva. Włoch wygrał także lotną premię w Rozmitel znajdującą się na 165 kilometrów od linii startu. Cała czwórka współpracując między sobą uzyskała na 169 km ponad 5 minut przewagi nad pelotonem w którym znajdowali się wszyscy Polacy. Jeszcze 8 km przed metą przewaga prowadzących wynosiła 5 min. Jednak w miarę zbliżania się do Przibramy

Dokończenie na str. 2

Nagrody dla Wielkopolan

Rozstrzygnięcie konkursu „Made in Poland”

Rozstrzygnięty został trzeci już, doroczny konkurs „Made in Poland” — Polskie znaczący doskonałe, którego organizatorami są: Polska Izba Handlu Zagranicznego, Rada Główna FSZMP i redakcja „Sztandaru Młodych”. Zadaniem konkursu jest rozwijanie produkcji eksportowej. W aktualnej, ubiegłorocznej edycji konkursu wzięło udział 40 procent ogółu krajowych eksporterów, ponad połowa, to jest 613 przedsięwzięć spełniła warunki regulaminowe, zapewniając przy tym ponad jedną trzecią produkcji polskiej sprzedanej za granicę.

Jury przyznało trzy główne nagrody: Fabryce Samochodów Małolitrażowych w Bielsku Białym, Zakładom Urządzeń Chemicznych i Aparatury Przemysłowej „Chemar” w

Kielcach oraz Zakładom Przemysłu Odzieżowego „Warmia” w Ketrzynie. Wśród dwustu innych nagrodzonych uczestników znalazły się przedsiębiorstwa z Wielkopolski, wyróżniono I nagrodami wojewódzkimi: Zakłady Przemysłu Drewniarskiego „Polo” w Kaliszu, Fabryka Materiałów i Wyróbów Ściernych „Korund” w Kole, Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Lesznie, Zakłady Sprzętu Oświetleniowego „Bolan” w Pile oraz Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Polanex” w Gnieźnie.

Ponadto Andrzej Szychowski z kaliskich „Polo” otrzymał z rąk min. Ryszarda Karskiego odznakę „Zasłużonego Pracownika Handlu Zagranicznego”. (Z)

Festiwal filmowy w Cannes

Wyróżnienie K. Zanussiego za najlepszą reżyserię

W Cannes ogłoszono w piątek laureatów XXXIII Międzynarodowego Festiwalu Filmowego. Złotą Palmę jury przyznało ex aequo filmowi „Sobowót” Akio Kurosawy (Japonia) i „Cały ten jazz” Boba Fossy (USA).

Specjalną nagrodę jury festiwalu zdobył Alain Resnais za film „Wujaszek z Ameryki”.

Nagrodę za najlepszą kreację aktorską otrzymali Michael Piccoli i Anouk Aimee za rolę w filmie „Salto nel vuoto” reżyserii Marco Bellocchio (Włochy).

Nagrodę jury festiwalu w Cannes za najlepszą reżyserię otrzymał twórca filmu „Constans” Krzysztof Zanussi.

Tradycyjnie już Międzynarodowe Stowarzyszenie Krytyków Filmowych przyznało następujące nagrody: dla filmów występujących w konkursie, najwyższe notowania uzyskał obraz A. Resnais „Wujaszek z Ameryki”, zaś spośród filmów nie biorących udziału w konkursie wśród wyróżnionych dzieł znalazł się film Agnieszki Holland „Aktorzy prowincjonalni”. (PAP)

ODGŁOSY

Obchody Święta Ludowego należą do postępowych tradycji polskiej wsi. Z tej okazji nasuwają się podwójnego rodzaju refleksje: historyczne i współczesne. Wiąże się one z ważnymi rocznicami dziejów ruchu robotniczego i chłopskiego, a przede wszystkim z rzeczywistością Polski socjalistycznej, w której w sojuszu robotniczo-chłopskim spełniają się wiekowe dążenia ludu pracującego miast i wsi.

Za dwa lata przypadnie stulecie rocznica powstania pierwszej rewolucyjnej partii robotniczej na ziemiach polskich — Wielkiego Proletariatu. Godzi się więc przypomnieć, że prawie w tym samym czasie nastąpiła również radykalizacja mas chłopskich, domagających się dostępu do „władzy, ziemi i oświaty”, co było naturalnym hasłem ruchu ludowego. Znalazło to dobitny wyraz w programie politycznym — powstałego przed 85 laty w dawnej Galicji — Stronnictwa Ludowego, a także w działalności organizowanych później innych partii chłopskich w pozostałych zaborach.

Walka o niepodległość kraju i prawa społeczne dla ludu pracującego wypełnia dzieje ruchu robotniczego i ludowego w Polsce. I zwyciężać zawsze idea sojuszu tych dwóch klas społecznych, którym przyczyniła się sukces postępującej inteligencji polskiej. Te tradycje walki politycznych i społecznych owocują dzisiaj realizacją wspólnego programu budownictwa socjalizmu w naszym kraju.

Gospodarze tegorocznych obchodów Święta Ludowego we wsiach, gminach i województwach, nawiązując do stępnym nurtu historycznych, mają na uwadze głównie teraźniejszość i przyszłość polskiej wsi. Wsi nowoczesnej, zasobnej w środki techniczne, wytwarzającej w zgodnym współdziałaniu coraz więcej żywności dla całego narodu.

MK

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Dobre drogi to sprawniejszy i bezpieczniejszy ruch

Sieć drogowa jest nierozłączna z rozwojem gospodarki narodowej. Rosnące potrzeby transportowe i szybki rozwój motoryzacji w Polsce rodzą konieczność dalszego jej unowocześniania i rozbudowy. Dobra sieć drogowa wpływa na poważnym stopniu na oszczędzanie paliwa, które go rosnącej wartości wszystkich jesteśmy świadomi. Zużycie paliwa na drogach o nieodpowiedniej nawierzchni lub załoczonach, wzrasta o jedną trzecią. Dobre drogi to krótszy czas przejazdu, mniejsze zużycie pojazdów i opon i wreszcie — większe bezpieczeństwo ruchu.

Rozwijana w Polsce sieć drogowa dobrze spełniała swoje zadania przy stosunkowo niewielkim ruchu. Rozwój motoryzacji w latach siedemdziesiątych wywołał wzrost ruchu

na drogach. Zmiany w drogach, widoczne chociażby w postaci tras szybkiego ruchu, jakie zaczęły powstawać w tym okresie, nie wystarczają jednak w stosunku do narastających potrzeb.

Na ciągach komunikacyjnych łączących wielkie aglomeracje miejskie i okregi przemysłowe coraz tłoczniej.

Drogi będącymi nadal rozwijały na miarę posiadanych środków. Z założeniami modernizacji układu drogowego do roku 1985, zapoznają się ostatnio Biuro Polityczne KC PZPR. Nadrobienie zaległości w tym zakresie wymaga czasu dłuższego niż pięć lat.

Przedłożony program koncentruje się zatem na kilku wybranych dziedzinach. Za podstawowe zadanie uznaje

się poprawę utrzymania i remontów istniejących szlaków. W ramach tych prac przewiduje się przede wszystkim wzmocnienie dróg na długości 6 500 km tak, aby mogły się po nich poruszać pojazdy o większej ładowności zużywające mniej paliwa na każdą tonę przewożonego ładunku.

Drugim kierunkiem jest zwiększenie przepustowości najbardziej załoczonych odcinków w postaci budowy dróg szybkiego ruchu. Prace w tym zakresie koncentrowane będą głównie na trasach E-22 (Tarnów — Kraków — Katowice — Wrocław), E-8 (Mińsk — Warszawa — Stryków i Konin — Września) i E-16 (Gdańsk — Toruń — Włocławek) oraz w połączeniu Warszawy poprzez rejon Włocławka z Gdańskiem. (PAP)

„Dni” pełne imprez

Tradycje Ostroroga splecione z dokonaniami

Rozwiązał się worek z imprezami regionalnymi w Poznańskim. Niemal co sobotę i niedzielę w kilku miastach i gminach województwa odbywają się w maju festyny, nawiązujące do przeszłości, dokonania i współczesnego oblicza regionu. Są to także okazje do wspólnej zabawy, integrowania środowisk.

Na takiej właśnie imprezie upłynęła sobota i niedziela w Ostrorogu. Pod patronatem „Expressu Poznańskiego” przygotowane tam tradycyjny festyn „Jan z Ostroroga w gości prosi”. Po sesji rady narodowej miasta i gminy, podsumowującej dorobek tej ziemi, zaczęły się kalendarzowe wystawy, spotkania, występy artystycznych i imprez sportowo-

rekreacyjnych. Zapewne nie zabraknie atrakcji.

Należąc do nich będą m. in. pokazy lotnicze, koncerty zespołów i artystów z Poznania, popisy gimnastyczne oraz defilada jednostek strażackich, połączona z obchodami 100-lecia tamtejszej OSP. Odbędzie się też seanse filmu „Sami swoi” oraz liczne wystawy, w tym m. in. fotografii i pamiątek z przeszłości Ostroroga.

Przed inauguracją „dni” w piątkowe popołudnie spotkał się aktyw działaczy partyjnych i społecznych miasta i gminy. I sekretarz KM-G PZPR — Tadeusz Błazczyk udekorował 26 osób odznaczeniami państwowymi i regionalnymi — m. in. Józefa Agacińskiego Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. (bop)

Student z Warszawy laureatem konkursu we Włoszakowicach

W pałacyku myśliwskim we Włoszakowicach w województwie leszczyńskim odbył się w piątek koncert laureatów zakończonych właśnie XIII Międzynarodowego Konkursu Młodych Instrumentalistów.

Laureatem włoszakowickiego konkursu został Krzysztof Siudmak z Akademii Muzycznej w Warszawie. (tt)

Rokowania ZSRR-USA w Genewie

W Genewie wznowione zostały radziecko-amerykańskie rokowania, których celem jest przedłożenie Komitetowi Rozbrojeniu wspólnej inicjatywy obu państw, dotyczącej zakazu broni chemicznej. Jak wynika z oświadczeń, złożonych w piątek przez obie strony wypracowane dotychczas zasady przyszłego porozumienia są zgodne w treści z założeniami złożonego w Komitecie Rozbrojenia

Za dwa tygodnie w Jarocinie

Muzyczno - rozrywkowy festyn dla młodych



Zgodnie z naszą poprzednią informacją, za dwa tygodnie (od 6 do 8 czerwca) odbędzie się w Jarocinie XI Wielkopolskie Rytmu Młodych, po raz pierwszy w zmienionym kształcie artystycznym — ogólnopolskie go przeglądu zespołów „muzyki młodej generacji”. Pod okiem głównych organizatorów Urzędu Miasta i Gminy, Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu, Poznańskiego Towarzystwa Jazzowego i Jarocińskiego Ośrodka Kultury, trwają staranne przygotowania, aby impreza była możliwie najbardziej interesująca i udana.

Tegoroczne „Rytmy” mają mieć charakter dużego festynu muzyczno-rozrywkowego. Oprócz artystycznej konfrontacji kilkunastu najciekawszych zespołów amatorskich wyłonionych spośród 50 grup zgłaszających chęć udziału (na koncertach popołudniowych w sali JOK), przewidziano trzy wieczorne „Rock koncerty” oraz

Jednym z wykonawców tegorocznych Rytmów Młodych w Jarocinie będzie zespół „Porter Band”.

Fot. — R. Królak

„Rock session” w tamtejszym amfiteatrze w wykonaniu najpopularniejszych grup profesjonalnych pod znaku muzyki młodej generacji m. in. „Maanam”, „Kombi”, „Krzak”, „Porter Band”, „Kasa Chorych”. Nadto przewidziano kiermasz płyt i wydawnictw muzycznych, a również pole namiotowe dla przybyszów.

Oprócz licznych — jak spodziewają się gospodarze miasta — młodych gości, do Jarocina przyjadą dziennikarze z całego kraju zaproszeni na sesję Klubu Publicystów Polityki Kulturalnej SDP. Współorganizatorem i prasowym patronatem jarocińskiego imprezy jest redakcja „Głosu Wielkopolskiego”. (wig)

W Koninie trwa

„Korowód Przyjaźni”

Bardzo udanie rozpoczęły się występy zespołów pieśni i tańca uczestniczących w konińskim „Korowodzie Przyjaźni”. Wczoraj w sali widowiskowej WDK zaprezentowały się: „Słowiaki” z Krakowa i zespół ze Starachowic. Przed południem natomiast odbyło się seminarium choreografów polskich i radzieckich, którego celem było adaptowanie folkloru polskiego przez zespoły radzieckie.

Dziś przewidziane są konkursowe występy kolejnych zespołów. Jutro — w niedzielę — o godz. 11 nastąpi ogłoszenie wyników „Korowodu” zaś o godz. 16 w amfiteatrze — „Na skarpie” rozpocznie się koncert galowy poprzedzony atrakcyjnymi kiermaszami i cepeliadą. (woj.)

Sprostowanie

W piątkowym „Ogłoszeniu”, ostatnie zdanie zostało — z winy korekty — zniekształcone. Powinno ono brzmieć: „Przed wszystkim poprzez dbałość o szybkość i energię przeciwdziałania powstawaniu warunków sprzyjających niegospodarności i machinacjom”.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane i duże, miejscami opady deszczu. Temperatura minimalna od 3 do 5 stopni, maksymalna od 13 do 15 stopni.

W piątek o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 14 stopni, w Kaliszu 13 stopni, w Koninie 12 stopni, w Lesznie 14 stopni, w Pile 14 stopni; ciśnienie 1004 hPa, czyli 752,9 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

KRONIKA DNIA

OGÓLNOKRAJOWA SESJA MEBLARSKA

Klub Publicystów Ekonomicznych Poznańskiego Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich był wczoraj organizatorem ogólnokrajowej sesji dziennikarskiej poświęconej aktualnym problemom polskiego meblarstwa. Dziennikarze spotkali się z kierownictwem Zjednoczenia Przemysłu Meblarskiego w Poznaniu oraz zwiedzili Szwarczki Fabryki Mebli. (map)

POZNANIAK ZWYCIĘZCĄ KONKURSU NA EKSLIBRIS

W Rawiczu, województwo leszczyńskie, rozstrzygnięto V Ogólnopolski Konkurs na Eklibris „Rawicz-80”. Tematem tegorocznej edycji konkursu było — „100-lecie ruchu robotniczego”. Nadesłano blisko 500 prac 58 autorów z całego kraju. Nagrodę specjalną przewodniczącego WRZZ w Lesznie przyznano poznańskiemu artyście Czesławowi Kelmie. (PAP)

W 25 rocznicę utworzenia Układu Warszawskiego

Dokończenie ze str. 1

Republiki Rumunii, Sił Zbrojnych ZSRR i Czechosłowackiej Armii Ludowej.

Posiedzeniu przewodniczył naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych marszałek Związku Radzieckiego Wiktor Kulikow.

Członkowie Rady Wojskowej oddali hołd Leninowi w mauzoleum i złożyli wieniec. Wieniec złożono także na Grobie Nieznanego Żołnierza przy murze kremlofskim.

Przedstawiciele dyplomatyczni Polski, która gościła w swej stolicy naradę Doroczne go Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego, przekazują przedstawicielom rządów państw

tekst deklaracji przyjętej na naradzie.

Ambasadorzy PRL przekazali już tekst dokumentu na ręce: — związkowego sekretarza spraw zagranicznych Jurgosławii — Jospa Vrhovca; — ministra stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanii — Petera Blakera; — sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Francji — Oliviera Stirna.

Polityczny Komitet Wykonawczy KC RPK, Rada Państwa i rząd Socjalistycznej Republiki Rumunii omówili na wspólnym posiedzeniu wyniki narady Doroczne go Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego oraz jednomyślnie i w pełni zaaprobowały dokumenty na-

Udana ucieczka czterech kolarzy

Dokończenie ze str. 1

mu główna grupa zawodników przyspieszyła, ale nie była w stanie dogonić kolarzy, którzy między sobą rozegrali wyścig o etapowe zwycięstwo. Ostatecznie wygrał były torowiec V. Piva przed T. Hogeworstem i R. Clere. 3 min. 46 sek. potem finiszował Francuz M. Gomez i drugi z Włochów G. Casati. 12 sek. później linię mety minęli pozostali kolarze. (kar)

Komunikat komisji sędziowskiej Jury d'appel 33 Wyścigu Pokoju rozpatrzyło w czwartek wieczorem przypadek rumuńskiego kolarza Romascanu, który tuż przed metą etapu zmienił trasę. W komunikacie Jury d'appel ogłoszonym w czwartek późnym wieczorem stwierdza się:

„W wyniku niedostatecznego zabezpieczenia jednego ze skrzyżowań około 800 m przed metą XI etapu, zawodnik rumuński Romascanu opuścił trasę wyścigu. W ten sposób stracił szansę zwycięstwa na tym etapie. Międzynarodowa Komisja Sędziowska postanowiła zaliczyć zawodnikowi Romascanu czas równy zwycięzcy etapu (bez bonifikaty).”

Międzynarodowe kierownictwo przyznało kolarzowi Romascanu nagrodę wartości równej nagrodzie, którą otrzymał zwycięzca XI etapu”. (PAP)

WYNIKI INDYWIDUALNE XII ETAPU

1. V. Piva (Włochy) — 5:02.26 (z bon.);
2. T. Hogeworst (Holandia) — straty do lidera 2 sek.
3. R. Clere (Francja) — 4 sek.
4. F. Mendes (Portugalia) — 5 sek.
5. M. Gomez (Francja) — 3 min. 39 sek.

6. G. Casati (Włochy) — 3 min. 38 sek.

11. R. CIESŁAK — ”
12. J. KRAWCZYK — ”
13. T. WOJTAŚ — ”
14. J. BRZEŹNY — ”
15. K. SUJKA — ”
16. Z. SZCZEPKOWSKI — ”

KLASYFIKACJA DZUŻYNOWA XII ETAPU

1. Włochy — 15:14.54
2. Francja — 15:14.54
3. Portugalia — straty do lidera 13 sek.
4. Holandia — ”
5. POLSKA — 4 min.
6. NRD — 4 min.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO XII ETAPACH

1. J. Barinow (ZSRR) — 48:28.59
2. P. Winnen (Holandia) — straty do lidera 3 min. 26 sek.
3. S. Morozow (ZSRR) — 4 min. 13 sek.
4. O. Ludwig (NRD) — 4 min. 36 sek.
5. H. J. Hartnick (NRD) — 6 min. 3 sek.
6. A. Petermann (NRD) — 6 min. 46 sek.
7. S. Henke (CSRS) — 6 min. 58 sek.
8. T. Barth (NRD) — 7 min. 19 sek.
9. K. SUJKA — 7 min. 29 sek.
10. S. Zagretdinow (ZSRR) — 7 min. 39 sek.
11. J. BRZEŹNY — 7 min. 45 sek.
12. K. KRAWCZYK — 9 min. 13 sek.
13. T. WOJTAŚ — 11 min. 39 sek.
14. Z. SZCZEPKOWSKI — 17 min. 25 sek.
15. R. CIESŁAK — 22 min. 9 sek.

KLASYFIKACJA DZUŻYNOWA PO XII ETAPACH

1. ZSRR — 145:35.21
2. NRD — straty do lidera 7 min. 27 sek.
3. POLSKA — 15 min. 55 sek.
4. CSRS — 25 min. 10 sek.
5. Włochy — 41 min. 17 sek.
6. Portugalia — 42 min. 35 sek.

Zjazd prawników polskich

Prawo PRL jest najbardziej autorytatywnym wyrazem interesów i woli ludu pracującego — to główna myśl, wokół której toczyły się 23 bm. w Warszawie obrady X Krajowe go Zjazdu Zrzeszenia Prawników Polskich, obchodzącego 35-lecie działalności.

W obradach zjazdu wziął udział członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania.

W imieniu kierownictwa partii i stronnictwa politycznych pozdrowienia dla zjazdu przekazał zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Kazimierz Barcikowski.

W referacie sprawozdawczoprogramowym przewodniczący ZG ZPP prof. Adam Łopata wskazał na poczesne miejsce, jakie w życiu politycznym, społecznym i kulturalnym Polski zajmuje Zrzeszenie, które swoją działalnością przyczynia się do rozwoju i upowszechnienia postępowej kultury politycznej i prawnej.

Wiele miejsca w dyskusji poświęcono zagadnieniom zwiększania roli prawa w życiu politycznym i społecznym kraju oraz umacniania praworządności rozszerzania działalności profilaktycznych.

Dokonano wyboru nowych władz. Prezesem ZG ZPP został prof. Adam Łopata. PAP

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZ ENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny) Marian Flisiewicz,

Kazimierz Marcinowski (zastępca red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarski (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zbigniew Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść terminu druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczytiele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty, na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półroczna (156 zł).

Indeks nr 35028.

T-7

POLSKIE LATA OSIEMDZIESIĄTE

To, czego nie liczymy

Zadania z zakresu polityki społecznej i umacniania rodziny znalazły się na czele Uchwały VIII Zjazdu PZPR. Partia będzie w latach osiemdziesiątych — brzmia jej pierwsze słowa — kontynuować politykę nadzoru nad celów społecznych i wcielać w życie zasady socjalistycznej sprawiedliwości społecznej.

W jaki sposób realizowane będą te zadania? Na to pytanie każdy odpowie bez wahania: przez wzrost płac i dochodów realnych, rozwój budownictwa mieszkaniowego, uruchomienie programu wyżywienia narodu. I te właśnie sprawy zostały w Uchwale wysunięte — zgodnie z odczuciem i potrzebami społeczeństwa — na plan pierwszy. Lecz czy są to czynniki jedne? W sposób zasadniczy poziom i jakość naszego życia kształtują również świadczenia i udogodnienia socjalno-bytowe, a więc renty i emerytury, opieka lekarska, wczasy, żywienie zbiorowe — aby wymienić to, z czym stykamy się na co dzień i z czego powszechnie korzystamy.

Określenie „powszechnie korzystamy” może wzbudzić pewne zastrzeżenia. W niektórych zakresach, przede wszystkim jeśli chodzi o bezpłatną opiekę lekarską, jest ono istotnie słuszne. W innych bliżej jesteśmy powszechności — przede wszystkim w przypadku systemu rent; od połowy bieżącego roku będą nimi objęci również rolnicy i ich rodziny. Ale istnieją jeszcze przecież dysproporcje między zasadą powszechnego zaspokajania potrzeb socjalnych społeczeństwa, a możliwościami w tym zakresie. Jakże zapowiedzi zmniejszenia tych dysproporcji niosą najbliższe lata?

Powiedzieć tu trzeba przede wszystkim o działaniu państwa, które zwiększać będzie nadal społeczne świadczenia pieniężne. Wzrosną one w przyszłej pięcioletniej, w porównaniu z obecną, o 27—32 procent i osiągną w roku 1985 kwotę 240—260 miliardów złotych. Jednocześnie w tym samym okresie zwiększy się zakładowy fundusz nagród i odpisy na fundusze: socjalny i mieszkaniowy o 30—35 procent, do sumy 70—75 miliardów złotych.

Czy jednak dodatkowe miliardy załatwią sprawę? Zaspokajanie potrzeb socjalnych zależy nie tylko od wysokości nakładów przeznaczanych na ten cel, ale również od umiejętności ich wykorzystania. Tu zaś istnieje wiele możliwości.

Wiadomo, że nie zaspokaja się jeszcze w pełni zapotrzebowania na wczasy, a jest to dziedzina niezwykle istotna z punktu widzenia polityki socjalnej i społecznej. Czy jednak rozwiąże ów problem tylko — konieczna, czego nikt nie neguje — rozbudowa bazy wypoczynkowej i zwiększenie funduszu socjalnego, z którego pokrywa się różnicę między faktycznymi kosztami wczasów, a sumą, jaką za skierowanie płaci pracownik? Wiele w tym zakresie można zdziałać gospodarując w sposób właściwy tym, co się już posiada, a więc i pieniędzmi, i bazą. Mówi się przecież wie-

le zarówno o konieczności jak i możliwości tzw. wydłużenia sezonu wypoczynkowego. Ale wydłużenie sezonu w ośrodku zakładowym dla niewielkiej liczby pracowników jednego przedsiębiorstwa, którzy chcą lub mogą korzystać z wczasów nie w sezonie letnim, wymaga utrzymania w ruchu całego obiektu. A jest to kosztowne. Rezygnuje się więc z takiej możliwości zwiększenia liczby wypoczywających na wczasach. Lecz ośrodki międzyzakładowe czy też wspólne administrowane przez kilka przedsiębiorstw dawałyby możliwości pełniejszego wykorzystania istniejącej bazy również poza sezonem. To rozwiązanie obniżyłoby też koszty utrzymania ośrodków. Takie działania jest możliwe. Wymaga tylko gospodarskiego spojrzenia na sprawę i przełamania utartych nawyków myślenia.

Wczasy są jedynie przykładem. Międzyzakładowa działalność socjalna jest możliwa i konieczna również w dziedzinie wypoczynku po pracy i żywienia zbiorowego. W tym ostatnim zakresie, który ma przecież tak wielkie znaczenie w niesieniu pomocy kobietom pracującym, konieczne jest zbiorowe działanie, inne w formie od dotychczasowego. Stółki osiedlowe, z których korzystałyby całe rodziny — oto jeden ze sposobów rozwiązania problemu zbiorowego żywienia. Wymaga to jednak wspólnej działalności samorządu robotniczego, samorządu mieszkańców i gastronomii. Ta ostatnia musiałaby przede wszystkim podnieść jakość swych

usług, która — nie w wydaniu kategorii „S”, lecz w codziennej rzeczywistości popularnych barów, jadłodajni, restauracji — jest niska.

Istnieje więc jeszcze wiele powiązań, które dostrzeżone i wykorzystane wpłynąć mogą na rozszerzenie zaspokajania potrzeb socjalnych, podnoszenia poziomu usług i świadczeń w tym zakresie. Więc — na kształtowanie jakości życia.

Powiązania owe istnieją również w dziedzinie, która o tej jakości decyduje w znacznym stopniu — w dziedzinie poprawy warunków pracy.

Intensyfikuje się i pogłębia działalność społecznej inspekcji związków zawodowych, która wysuwając i egzekwując wnioski i zarządzenia doprowadza do usuwania różnych mankamentów zagrażających w procesach produkcyjnych zdrowiu pracowników. Lecz nie tylko tymi sposobami można udoskonalić warunki pracy.

W niedostatecznym jeszcze stopniu wykorzystywane są do tego celu możliwości techniki i technologii. W pracach biur projektowych, konstrukcyjnych i technologicznych problemy wydajności nowych maszyn, urządzeń, sposobów wytwarzania oraz zapewnienia przez nie wymogów pracy bezpiecznej nie są jeszcze problemami równorzędnymi. Nie wykorzystuje się również w szerszym zakresie tego, co dla ochrony pracy proponuje nauka. W fabrykach niezwykle rzadko sięga się przecież po rozwiązania, które daje ergonomia.

Nie tylko więc nakłady finansowe na cele socjalno-bytowe przyspiesza realizację polityki społecznej i poprawę warunków pracy. Również od tego, czy wykorzystamy się inne istniejące a nie zawsze uwzględniane możliwości, zależy będą nasze lata osiemdziesiąte.

ZOFIA SZPROKOFF

poznajmy

MAREK MISIŃSKI

przed 20 laty rozpoczął pracę w Poznańskich Zakładach Graficznych. Obecnie wtedy był tajemniczym drukarskim — uczył się dopiero zawodu. Dzisiaj jest doświadczonym fachowcem,

jednym z najlepszych me- trapaży w wydziale gazetowym. Od wielu lat bierze udział w przygotowywaniu „Głosu” — układaniu kolumn gazety z odlanych w ołowiu wierszy. Praca ta nie jest łatwa — wykonuje się ją jedynie wieczorami i

w nocy. Konieczna jest dokładność i wyobraźnia. Lubią swoją robotę. Jest ona ciekawa, nie ma w niej miejsca na monotonię i schematyzm. Sprawa mu satysfakcję to że uczestniczy we wspólnym dziele, czym jest każde wydanie gazety. Choć praca w drukarni czasami komplikuje życie rodzinne za nic nie zmieniłby wybranego przez siebie zawodu. Jest przodownikiem pracy socjalistycznej. (jog)

Fot. — R. Królak

Kultura naszych dni

U początku drogi

W rozważaniach o stanie kultury nie można pominąć sprawy młodych twórców. Od nich zależy przecież przyszły kształt życia kulturalnego regionu, oni już dzisiaj, często w sposób istotny, decydują o jego obliczu.

W Poznaniu działają 13 szkół artystycznych stopnia podstawowego i średniego: 9 szkół muzycznych, szkoła baletowa, Liceum Sztuk Plastycznych oraz pomaturalne studia piosenkarskie i rytmiki. Istnieją też w Poznaniu dwie uczelnie artystyczne — Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna i Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych. Sprawom przygotowania kadr dla kultury służą również niektóre kierunki humanistyczne na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza — kulturoznawstwo, pedagogika kulturalna — oświata, historia sztuki, bibliotekoznawstwo i informacja naukowa, a także — polonistyka.

Artystyczne szkolnictwo Poznańskiego pełni funkcje ponadregionalne, przygotowuje młodych artystów i pracowników kultury dla Wielkopolski, Ziemi Lubuskiej, Szczecińskiego, Bydgoskiego. I ma w tej dziedzinie duże osiągnięcia.

Jednakże brakuje tu szkoły lub studium aktorskiego. Wiele teatrów (poza Poznaniem), boryka się z problemami kadrowymi, lecz istniejące w kraju szkoły aktorskie nie mogą tym potrzebom sprostać. Równocześnie wielu utalentowanych młodych ludzi opuszcza corocznie Poznań, starając się o indeks uczelni teatralnych w Warszawie, Krakowie, Łodzi, a ostatnio także Wrocławiu i

Gdańsku. Ośrodek artystyczny i kulturalny tej rangi, jakim jest Poznań, stał na własne pozyskanie w tej dziedzinie. Mówiono o tym podczas dyskusji w zespole kultury VIII Zjazdu PZPR. Najlepszym, praktycznym rozwiązaniem byłoby powołanie studium aktorskiego przy Wydziale Wokalnym Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej.

Szkolnictwo artystyczne i kulturalne Poznania boryka się z kłopotami lokalowymi. W ciasnych pomieszczeniach pracują obie poznańskie wyższe szkoły artystyczne. Wstępne decyzje o poprawie ich sytuacji zostały wprawdzie podjęte, lecz ich realizacja się przedłuża. W bardzo trudnych warunkach lokalowych pracuje także Instytut Kulturoznawstwa UAM, któremu brakuje zarówno właściwych pomieszczeń dydaktycznych, jak i pomocy naukowych.

Najlepsze nawet szkolnictwo artystyczne i kulturalne nie spełnia jednak swoich zadań, jeśli młodzi twórcy nie będą czynnie uczestniczyć w tworzeniu nowych wartości kulturalnych. To uczestnictwo jest najlepszą, niepowtarzalną formą sprawdzania wartości własnych koncepcji twórczych. W tej dziedzinie w Poznaniu ma szczególne osiągnięcia ma szkolnictwo muzyczne. Uczniowie szkół średnich i studenci

uczelnii muzycznej koncertując zdobywają własną, znaczącą pozycję artystyczną. Dobrym przykładem mogą być osiągnięcia twórcze skrzypka Piotra Milewskiego i śpiewaczki Barbary Mądrej. Absolwentów szkół muzycznych, zwłaszcza instrumentalistów, oczekują powstające w regionie zespoły lub półzawodowe zespoły muzyczne (na przykład orkiestry symfoniczne w Kaliszu i Pile).

Podobnie znacząca jest pozycja artystyczna młodej poznańskiej plastyki. Dysponuje ona kilkoma własnymi galeriami sztuki, młodzi plastycy są też laureatami konkursów krajowych i zagranicznych. Zresztą zarówno plastyczne jak i muzyczne środowisko Poznania w swych nowych poszukiwaniach twórczych w dużej mierze są określane właśnie przez młodych artystów, niedawnych absolwentów poznańskich uczelni artystycznych.

Gorzej w młodej plastyce przedstawia się sprawa zaplecza materialnego. Odpowiednie pracownice są rzadkością i po skończeniu uczelni młody artysta — plastyk zostaje często w trudnej sytuacji. Z kolei młodzi muzycy instrumentalni nie zawsze mogą zakupić odpowiednie, drogie instrumenty.

Młode środowisko teatralne Poznania to przede wszystkim

teatry studenckie, należące do ścisłej czołówki krajowej. Przez lata potrafiły one zachować ciągłość swego pełnego pasji działania twórczego. Jest to ruch przede wszystkim amatorski, związany głównie ze studenckimi klubami.

Również młode środowisko literackie Poznania ma znaczącą pozycję ogólnopolską. Niektórzy z twórców znani są już na forum ogólnopolskim nie tylko ze swej twórczości, zwłaszcza poetyckiej, ale i z wartościowej eseistyki, poczynając od organizatorskiej. Poziom artystyczny i intelektualny jest tu zasługą przede wszystkim wysokiego poziomu poznańskiej polonistyki uniwersyteckiej.

W młodym środowisku literackim problemem są jednak prozaiczne sprawy bytowe. Nie ma tu tego, tak rozbudowanego jak w muzyce czy baletce systemu instytucjonalnego. Potrzeby społeczne w tej dziedzinie nie są też tak chłonne na działania artystyczne jak w plastyce.

Podstawową sprawą, gdy mowa o młodym środowisku twórczym, jest właściwa nad nim opieka. Nigdy nie jest tu i nie będzie za dużo wysiłków, by w pełni mogły zaistnieć społecznie te wszystkie wartości artystyczne, moralne i ideowe, które młodzi swą działalnością wnoszą.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

CHŁOPIEC URATOWAŁ DZIECKO

30 kwietnia 1980 r. około godz. 16 uczeń klasy Vc Zbiorczej Szkoły Gminnej w Pniewach Stanisław Jandy, lat 11, zamieszkały we wsi Koszanowo gmina Pniewy, zauważył bawiące się przy odkrytym szambie dziecko, które wrzucało do niego kamienie. Po chwili stwierdził, że dziecka nie ma. Domyślił się, że wpadło do środka. Podbiegł i stwierdził, że chłopiec znajduje się w szambie. Zamierzał wezwać starszych na pomoc, ale zrozumiał, że wtedy już może być za późno. Zwrócił na miejsce wypadku, dostrzegł wystającą jeszcze ponad wodę rączkę, uchwycił ją i wyciągnął na powierzchnię tonącego chłopca, 3-letniego Roberta R. Szybka decyzja Staszka i odwaga zdecydowały o życiu Roberta. Niech opisany fakt będzie przestroga dla rodziców, pozostawiających często małe dzieci bez opieki, a odwaga Staszka Jandego — przykładem zastępującego na uznanie działania.

(1333)
mgr ANDRZEJ KOWALKA — Pniewy,
zastępca dyrektora szkoły

NA GAZ DRZEWNY

Podczas okupacji pracowałem jako traktorzysta w Dąbrowce; w 1941 r. byłem kłopoty z paliwem. Przyszedł do warsztatu kierownik majątku (Niemiec) i pyta się, czy damy sobie radę z traktorami na drzewo, czyli na gaz drzewny. Po obejrzeniu katalogu okazało się, że to ten sam traktor, co na ropę, tylko przerobiony na drzewo. Zapuszczało go się na ropę, po rozgrzaniu wiało się tak zwany drugi gaz — to była już ropa i gaz z palącego się drzewa, po rozruszaniu przystawiano się traktor na sam gaz drzewny. Wymieniony traktor pracował przez 12 godzin i był używany do wszystkich prac polowych. Drzewo do palenia w traktorze używaliśmy tylko z drzew liściastych, bo drzewo iglaste bardzo zapychało przewody. Podaje przykład: do skoszenia 10 ha pszenicy traktorem na gaz drzewny było potrzeba 120 kg drzewa. Drzewo to było pocięte na tarczowce w kłocki, po 8—10 cm. Wobec tego proszę wziąć to pod uwagę w dzisiejszych trudnych czasach paliwowych. Może któryś z naszych inżynierów pomyśli o zastosowaniu takich traktorów w rolnictwie? (1226)

K. SIEKAŁSKI — Poznań

POBUDZA DO REFLEKSJI

Nie można nie przyznać, że artykuł z sobotniego (17 bm.) „Głosu”, zatytułowany „Tak — w tym kraju” (z cyklu „Sprawy powszednie”) pobudza do refleksji. Nie można też zaprzeczyć słuszności spostrzeżeń i zawartych w nim przemysłów. Prawdą bowiem jest, że lubimy przybierać — trafnie przez autora dostrzeżoną — pozę przedwojenną — arystokratycznej wyższości wobec wszystkich, co się nam wydaje „rodzimą specyfiką”. Zbyt weszło to w nawyk i zbyt się upowszechniło, by nie denerwować jako zakompleksienie i niedostatek obiektywności w ocenie; jednakowoż dla mnie osobiste ta cecha jest mniej dokuczliwa, aniżeli np. pogardliwe okazywanie wyższości dla tego, co nie angielskie (przez Anglika), lub nieopłacalne finansowo (przez Amerykanina). Warto też byłoby nadmienić, że poza podgrzyszaniem na nutę „w tym kraju” zwykła znikać z momentem, gdy znajdziemy się poza krajem, albo też jeśli w towarzystwie znajduje się obcokrajowiec, czy — co gorzej — gdyby on właśnie zaczął wyrażać o naszym kraju negatywne opinie. Wtedy zazwyczaj stajemy się bardzo (i może nawet aż nieobiektywnie) „patriotyczni”.

Wracając do treści artykułu, który sprowokował mnie do napisania listu do redakcji, każdy rozsądny człowiek musi przyznać słuszność jego przewodniej tezy, że wszystko, co się dzieje w tym kraju, zależy od nas samych, a więc w pewnym stopniu (bo w zakresie wykonywanej funkcji) od każdego z nas. Wyniki mojej, twojej, każdego Polaka pracy — składają się na wszystko, co się w tym kraju dobrego, ale i niestety złego dzieje. Ta przewodnia myśl artykułu szczególnie warta jest zastanowienia. (1352)

JERZY GÓRZYŃSKI — Leszno

CZyste powietrze i dewizy

Przy zamkniętym przejeździe kolejowym w Mosinie przy ul. Sowińskiej stało 17. V. sporo ludzi oraz różnych pojazdów. Pod samą zaporą tuż obok chodnika zjechał motocykl nr POU 1410 oraz motocykl Jawa nr 4209 PD. Na uwagę stojących tam osób (m. in. z dziećmi), żeby zgasił motory i tłumaczenie kierowcom szkodliwości wydzielanego przez nie gazu, no i potrzebie oszczędności paliwa, odpowiedzieli oni kategorycznie, że nie zgasa, bo to ich benzyna za ich pieniądze i im wcale nie śmierdzi. Drugi z wymienionych usprawiedliwił odmowę tym, że po wygaszeniu nie zapali silnika (czyli niesprawny ma pojazd?). Uważam, że tak ważne dla nas sprawy: czyste powietrze, jak również oszczędność paliwa, muszą być traktowane rygorystycznie. Nie wolno umyślnie szkodzić zdrowiu, jak też trwonić dewizy.

(1343)

ANDRZEJ NIEDZIELSKI — Mosina

GDZIE PRZYSTANEK — TAM ŁAWECZKA

W związku z listem („Głos” z 26 kwietnia) na temat ustawienia ławek pt. „Czekając na przystanku” rada i kierownictwo osiedla Raszyn Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald” uprzejmie powiadamia, że na apel Prezydenta miasta Poznania ustawiła w 1979 r. ławki nie tylko na postojach taksówek, ale dodatkowo na wszystkich przystankach autobusowych w osiedlu. Ławki zostały zamocowane, tak, aby uniemożliwić ich przemieszczanie. Są one bieżąco konserwowane. Wezwano wszystkie osiedla mieszkaniowe w Poznaniu jak i województwie poznańskim do podjęcia naszego apelu pod hasłem: „Gdzie przystanek tam ławeczka”. (947)

ZENON WAWRZYŃIAK
pełnomocnik zarządu

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-200 Poznań.

CZAS PAPIERU

Ekspert twierdzi, jeśli światowe zużycie energii będzie rosło o 3 proc. rocznie, to zasoby ropy naftowej wyczerpią się za 23 lata, gazu ziemnego za 32, węgla za 63 lata. Czytając tę prognozę uprzytomniłem sobie, że eskalacja zużycia energii wcale nie jest ani jedyną, ani najbardziej jaskrawą nawet cechą naszej cywilizacji. Konsumpcja papieru i tektury na przykład w ostatnim pięcioleciu wzrosła na świecie nie w tempie trzech, ale aż siedmiu proc., patrząc zaś z perspektywy długookresowej — światowa produkcja tego materiału powiększyła się z ok. 13,5 mln t w roku poprzedzającym wybuch I wojny światowej, do 163 mln ton w 1978 r. Czyli ponad dwunasto-krotnie. Nie umiem obliczyć, kiedy przy tym szaleńczym sposobie gospodarowania papierem musiałoby paść na Ziemi ostatnie drzewo. Wiem tylko, że zasada równowagi ekologicznej, która nie pozwala rąbać więcej lasu niż go przyrasta, dawno już została — w skali globalnej — zgwałcona i to głównie za sprawą przemysłu papierniczego.

A w Polsce? — zapyta czytelnik.

W Polsce właśnie otarliśmy się o tę granicę, a nawet lekko ją skaleczyliśmy w latach 1978 i 1979, żeby w planie roku bieżącego cofnąć się na właściwe pozycje. Nasz przemysł papierniczy produkuje około 1,5 mln ton i jest to na dzień dzisiejszy aż dwupiętrowa bariera możliwości, zarówno bazy wytwórczej, jak i zapotrzebowania surowcowego. Co nie znaczy, oczywiście, żeby w Polsce nie można było — po pierwsze — wyprodukować więcej papieru, po drugie —

lepiej, znacznie lepiej nim gospodarzyć.

W pierwszej grupie problemów na czoło wysuwa się oczywiście zadanie szybkiego uprodukcjonienia lasów przy rygorystycznym zachowaniu proporcji między przyrostem drzew a wielkością ich wyrobu. Zarazem po doskonaleniu gospodarki leśnej kroczy jednak owa nieszczęsna makulatura.

W tym przedmiocie mamy co najmniej dwa „prawdziwe” portrety problemu: ten w garniturze odświętnym mówi z dumą, że przy produkcji każdej tony papieru i tektury zużywa się w Polsce aż 370 kg makulatury; ten drugi zaś skarży się, że makulatury ze skupu niepodobna wykorzystać więcej niż w połowie, a to z braku mocy produkcyjnych dla jej wstępnego przerobu. Tajemnica tego paradoksu polega po prostu na tym, że przemysł zużywa sporo „własnych surowców wtórnych”. Żeby te rozwierające się nożyce zewrzeć, rząd podjął ostatnio cały pakiet decyzji: z jednej strony zmierzają one do modernizacji urządzeń służących magazynowaniu, transportowi i przetwórstwu papieru, z drugiej — do rozbudowy sieci punktów skupu makulatury, uproszczeniu formalistyki ich działania i podniesieniu rentowności. Miejsce kluczowe zajmuje tu decyzja o zainstalowaniu dodatkowych urządzeń do wstępnego przerobu makulatury, które w sumie pozwolą w najbliższym pięcioleciu powiększyć blisko 3-krotnie ilość realnie odzyskiwanego papieru. Wszystko to razem układa się w dobrze pomyślany plan osiągnięcia — na koniec bieżącej dekady — rocznej produk-

cji papieru i tektury w ilości 2,5 mln ton.

Opinię publicystyczną interesuje jednak nie tylko generalne rozwiązanie papierowego węzła gordyjskiego, ale przede wszystkim tego jego wątku, od którego zależy dostatek książek, gazet i materiałów piśmiennych. Ten temat wypadnie chyba zacząć od szczerzego, choć bardzo niepopularnego stwierdzenia, że czasy swobodnego dostępu do papieru skończyły się bezpowrotnie. I że każdy krok poprawy zaopatrzenia społeczeństwa w słowo drukowane stawiać nam odtąd przyjdzie na ziemi zwanej oszczędnością.

W Polsce, jak już wszystkim zapewne wiadomo, cały kompleks życia kulturalnego zadowolili się musi 16 procentami ogólnej puli papieru i wskazywają na tego niepodobna na razie ruszyć z miejsca. Nawet o te dwa punkty, które zdaniem fachowców pozwoliłyby zrównoważyć popyt na naszym rynku książki i prasy. Bariera ekologiczna z jednej strony, potrzeby nowoczesnego przemysłu z drugiej już nie wymagają, ale wręcz skazują nas na oszczędności papieru. A skoro tak, to sformułujmy najpierw kilka elementarnych problemów.

Co począć z tymi wszystkimi papierozercami: namawiać ich do opamiętania się, czy zmuszać do oszczędzania naszych lasów? Rząd zaczyna aktualnie czynić to drugie.

Dla prawdziwie oszczędnego obchodzenia się z papierem po trzeba nam polityki tysiąca drobnych kroków. Ale zmierzającej w jasno określonym kierunku i realizowanej przez wszystkich, od góry do dołu.

ZBIGNIEW JAŚKIEWICZ

Na warszawskiej Starówce

Warszawska Starówka od dawna wolna jest od pojazdów mechanicznych. Jedynie dorożki konne — na zdjęciu — mają prawo wjazdu na Rynek Starego Miasta.

CAF — Zof. Frelek



Nie zawsze na linii

Podpisywanie w ciemno

obok inna osoba się podpisze, wpisawszy przedtem imię i nazwisko tego, który uczynił ów od cisk. Oto jak wielką wagę przykłada prawo do podpisu który w życiu codziennym bywa składany machinalnie tak jakby nie rodził żadnych skutków prawnych.

Jednym ze źródeł tej dewaluacji jest centralizacja prawa podpisu. Niemal każdy kierownik, naczelnik, dyrektor, prezes, przewodniczący codziennie podpisuje wiele pism, zredagowanych przez swoich podwładnych. Bo on ma prawo podpisywać, a oni takiego prawa nie mają. Tak się uitarło i tak na ogół stanowią akty normatywne, traktujące koncentrację prawa podpisu jako instrument kontroli — przez przełożonego — podwładnych. Tymczasem najczęściej bywa to kontrolowanie pozorne.

Gdyby zwierzchnik chciał dokładnie sprawdzić, czy wszystko, co mu się podsuwa do podpisu, zostało opracowane rzetelnie, wówczas nie miałby na nic innego czasu. W teczkę z nadrukami „do podpisu” są przecież nie tylko zdawkowe, grzecznościowe korespondencje, ale również decyzje, dane, rozwiązania wymagające bądź wąsko specjalistycznych kwalifikacji, bądź znajomości wielu, także drobnych, faktów z jakiejś dziedziny życia. A szef, który stale wnika w takie szczegóły nie zdola wywiązać się z swoich obowiązków kierowniczych. Tedy zwierzchnik nie sprawdza czy podpisane mu dokumenty zostały właściwie opracowane, ale je podpisuje. Oznacza to, że traktuje swój podpis jak formalność, narzuconą przez obowiązującą procedurę.

Oczywiście nie tylko od osób, które zajmują kierownicze stanowiska, sytuacja często wymaga podpisania się pod czymś, za co rzeczywiście nie mogą. Podobny bywa los pracowników, na przykład tych, którzy są obejmowani instrukcją bhp. Zdarza się, że po kilku lakonicznych zakazach i nakazach (nie rzucać niedopałków papierosów, uważać gdy maszyna jest w ruchu, nie pić wódki) pracownik słyszy: „a tu pan mi poświadczaj, że przeszedł pan szkolenie bhp”. Ba, poświadczają nawet, że szkolenie było wyczerpujące.

W Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w Gostyniu

ludziom poinstruowanym pod suwano blankiet z nadrukiem: „Ewidencja szkolenia w zakresie bhp”, by swoimi podpisami poświadczali, że zostali poinstruowani. Na blankiecie tym była jeszcze taka formuła:

„Uwaga: pracownik powinien odmówić złożenia podpisu jeżeli uzna, że szkolenie nie było wyczerpujące”.

Popisywali wszyscy dając więc wyraz temu, że szkolenie było wyczerpujące. Tymczasem powinni zaprotestować:

— Mogę poświadczyc tylko to, że mnie szkolono. Nie wiem jednak, bo skąd mam wiedzieć, czy na zajęciach instruktor mówił o wszystkich sprawach, o których mówić należało. Może coś pominął. Nie mogę więc tego druzna podpisać i tym samym ucznia szkolenie za wyczerpujące...

Na taki protest zwłaszcza świeżo upieczonemu pracownikowi zdobyć się trudno. Nowicjus w zakładzie przypomina ucznia w szkole, a ten też by się podpisał pod oświadczeniem (gdyby mu je podsunęto), że nauczyciel lekceży temat każdej lekcji.

Kierownik podpisujący się pod tekstem, który pozostał dlań zagadką, mogąc zawieść różne błędy, pracownik swoim podpisem pozytywnie oceniając szkolenie, chociaż ocena przekracza jego możliwości — oto sytuacja (podobna można by jeszcze wskazać sporo) przyczyniająca się do dewaluacji podpisu jako świadectwa danego prawdziwie. Kto obserwuje bowiem takie praktyki, nie mówiąc już o tym, że sam co pewien czas podpisze się pod tekstem, nie bardzo wiedząc, o co w nim chodzi, temu może wejść w krew traktowanie podpisu jak formalności nie znającej. A gdy się okazuje, że podpisał się i poświadczal nieprawdę będzie się tłumaczył: „no bo nie czytałem” albo „przecież inni też ten dokument podpisali”. Istotnie tak było, ale jest to samooskarżenie o nieodpowiedzialność. Do jej przejawów należy bowiem mechaniczne podpisywanie się pod różnymi tekstami. I trzeba energicznie przeciwdziałać takiemu fabrykowaniu dokumentów mniej lub bardziej niezgodnych z rzeczywistością.

MICHAŁ ŁUCZAK



Stoja w rzadku wcześnie w rano polnozbystowskie go placu przy ulicy Goryslawa w Poznaniu zakurzone i nieefektywne. A jednak przyciągają lakomym wzrokiem potencjalnych nabywców, którzy licznie stawili się już od samego rana. Obmacują samochody z każdej strony, wodzą palcami po mocno sfałgowanym lakierze, uważnie studiują karty ocen technicznej, wyłożone za przednimi szybami. W gnie wchodzi duże pieniądze, więc trzeba dobrze za stanowić się czy pchać się w niepożądany interes.

— Ten „fiacik” niczego sobie, włożył pan dziesiątkę i będzie jak z igły, bez gwarancji ale i bez podatku.

— Przecież on zupełnie rozszabrowany. Spójrz czlowieku do karty — brakuje akumulatora, filtru powietrza, wycieraczek, wylacznika stopu, dużo tego, aż się czytać nie chce.

Obok białego „malucha” z rozrabianym przodem dwa duże „Fiaty”. W jednym już straszny rdza wgniety białobitnik, w drugim odpada szyba, maska cokolwiek falista, światła w proszku.

— To wszystko przez tych z

transportu — zlorzeczy czterdziestolatek w prochowcu. — Jak się dorwa do takiego nowiutkiego, to wszystkie żyły by z niego wypruły. Zaraz ktoś rwał wainie nim gdzieś i... Takich to bym kazał zamykać.

— Co się pan martwisz — ironizuje wasaty młodzieniec. — „Polmozbyt” na tym nie straci, co ja mówię, zarobi.

Na końcu szeregu trzy samochody. Nie prosto z fabryki, lecz roczne, dwuletnie. Nie chciane przez poprzednich właścicieli. W każdym na liczniku po 20 000. Na pierwszy rzut oka żadnych uszkodzeń. Lakier jedynie już niewieży, tu i owdzie rudawe plamy.

— Kto to wie, co z tymi tu taj. Prezentacja pierwsza klasa, ale diabeł nie rozezna, co w nich w środku, z reklamacji one — debatują nad niebieską „Zastawą” trzej wiesniacy w filcowych kapeluszach.

— Dobrze poinformowany? Je gomość uświadomienia ich:

— Co wy ludzie, dzieci! Nie wiecie jak to jest? Pojeżdżi jeden z drugim rok, znużdzi mu się, a że „chody” ma, to zareklamuje i nowy dostanie. Nie ma co się zastanawiać. Wadium na poczekaj wpłać i jutro na licytacji startować. Będzie gorąco, bo patrzan, ilu się napala na te siedem gratów. A pójda za takie sumy, że aż strach pomyśleć. Ja już wiem co mówię. Warto jutro przyjść i popatrzeć. Więc jutro.

Kto da więcej?

Grubo przed dziesiątą, na którą wyznaczono licytację, przy „Polmozbycie” tłum pod ekscytowanych ludzi. Już z siedemdziesiąt osób — poważni klienci, całe rodziny ustalające nerwowo strategię działania, wielu kibiców, którzy kupić nie kupią, ale trochę sobie policytują. Przy drzwiach nieugięta przedstawicielka firmy powtarza monotonnie — bez wadum nikt nie wejdzie.

— Ależ złościutka, przecież ja z córka, a ona sama, tam w środku, nawet gdyby nie otworzy. Wpuść mnie kochana.

Na nic takie wybicie. Thumek napiera na drzwi. Każdy chce znaleźć się jak najszybciej w środku, zając dobre miejsce przy drewnianej ladzie. Jeden samochód na 10 osób. Trudno go będzie wywalczyć.

Punktualnie o dziesiątej Jan Sznajder, komornik Sadu Rejonowego w Poznaniu ogłasza rozpoczęcie licytacji.

Pierwszy pod młotek idzie „Fiat” 125 p, z rozbitym przodem i bez wyposażenia, rocznik 1980, cena wywoławcza 182 000 złotych. W sekundę później jest już dwadzieścia pięć dziesiąt. Kto da więcej? Przy trzystu — większość wykrusza się. Pozostaje dwóch mło-

dych mężczyzn, którzy „tana” po tysiącach. Gdy pierwszy raz pada kwota 330 000 złotych, po sali przechodzi szmer zdziwienia. A oni jeszcze windują. 335 po raz pierwszy, po raz drugi, po raz trzeci. Przybycie. Sprzedany. Świeżo upieczony właściciel głęboko wciąga powietrze i pcha się do kasy. Reszta komentuje:

— Ale przeplacił, włożył trzeba jeszcze sporo, aby to mogło jeździć.

Za chwilę drugi, duży „Fiat” z ceną wywoławczą 170 479 zł osiąga 250 000. Do akcji wkracza ojciec z trzema synami, którzy ciągną ostro w górę, momentalnie odbijając się od ceny wywoławczej. Powtarza się to przy każdym samochodzie.

— A wy co — oburzają się inni. — Na usługach „Polmozbytu”? Nic nie kupia tylko podbijają.

— Przynajmniej nikt za darmo tu nie dostanie — śmieje się tamci i zaraz licytuje 280 000.

Przy trzecim 125 p rocznik 80, konsternacja. Po szybkiej, minutowej licytacji dziesiątkami tysięcy dwóch młodych mężczyzn woła chyba równocześnie — 312. Nikt nie da więcej. Za taką sumę samo-

chód zostaje sprzedany. Tylko kto był pierwszy? Kibice z rozbarwieniem proponują:

— Niech się dzieli, dla jednego kufer, dla drugiego rozwalony przód.

— A środek dla mnie — ktoś zauważa z tłumem. I ogólny śmiech na sali. Komornik rozstrzyga spór na korzyść nabywcy w białym golfie. On pierwszy zdołał wyrzucić z siebie zawrotną cenę. Drugi mężczyzna pasuje bez słowa. Być może przeraził się tych 312 000 za rozbitego „Fiata”.

Samochody z reklamacji idą już trochę gorzej. Trudno przecieć dociec co w nich siedzi. A nuż jakiś pasztet nie do prawienia. Wiec ostrożnie. Tyśiac, dwa tysiące wyżej i tak „Fiat” „rozbity” zostaje za 240. „Zastawa” dochodzi do 236 000, choć cieciec i jego trójka blondasów windują i windują, by w porę się wycofać gdy rzesza chętnych rzędzie.

A teraz pora na maluchy. Napiecie i podniecenie osiąga zenit. Amatorów bez liku, a samochodów tylko dwa — po-kancerowana „nowość” i podniszczona „reklamacja”. Wszyscy chcą być jak najbliższej lady, nie uronić nic z licytacji, nie przegapić szansy i wyko-

sić przeciwników. Komornik nie nadsza z wywoływaniem cen. Istny młyn.

Biały „Fiacik”, rocznik 79, z wywoławczą ceną 100 000 złotych z sekundą na sekundę rośnie na wartości. Krewniacy dopinguja:

— Bij Władcze, jeszcze dwa tysiące!

— Zaaferowana połowica woła:

— Uspokój się, jest już 160, nie mamy tyle pieniędzy.

Zwycięsko z licytacji wychodzi młody chłopak.

— Boże co za cena! — glosy dezaprobaty wokół. Ale właściciel uszczęśliwiony.

Euforia zaślepiła również następnych uczestników. Mają „Fiat” co to w niego dziesiątkę, trzeba włożyć, by był jak z igły — sprzedany zostaje za 161 000.

I już po wszystkim. Ludzie rozchodzą się głośno komentując przebieg wydarzeń. Jedni zadowoleni, inni rozczarowani. Rosnie kolejka czekających po odbiór wadium. W ciągu półgodziny licytacji Przedsiębiorstwo Państwowe „Polmozbyt” zainkasowało 1 744 000 złotych. O tyle samo schudły portfele nabywców siedmiu samochodów, którzy za miesiąc, dwa po wizytach u mechaników, blacharzy i lakierników wyjadą nimi na ulice. Reszta zawiąże się w niedziele na poznańskiej giełdzie przy ulicy Bema. Może tym razem trafi się jakaś okazja.

JÓZEF GOŁASZEWSKI

W OKOLICACH PIŁKI kopanej

Najbardziej dziwnym stworzeniem z bogatej rodziny ssaków jest niewątpliwie piłkarski kibic. Oczywiście nie mam tu na myśli prymitywnych typów, dla których mecz jest przede wszystkim okazją do popicia i porozrabiania, co, jak wiadomo, daje lepsze efekty w tłumie niż solo. Pseudokibic, jako rasowy szowinista, ma w nosie tzw. sportową walkę, dla niego ważna jest wygrana za wszelką cenę i dlatego wyje radośnie, gdy nasz skosi tamtego. Kibic również żyje naszym zwycięstwem, ale poza tym zna się nie co na piłce kopanej i potrafi obiektywnie ocenić wydarzenia na zielonej murawie.

Dla kobiet, jako istot bardziej życiowo praktycznych, kibic i jego pasje są wręcz dziwne. Owszem, można cieszyć się z nowych sandałków lub smuć z twarzonego ciucha koleżanki, ale żeby wydać okrzyki jedynie dlatego, że jakaś piłka wpadła do jakiejś bramki? Nie dziw więc, iż kobieta na piłkarskiej widowni jest zjawiskiem rzadkim jak cebula w maju. Znam babkę, która nie opuszczała żadnego meczu miejscowej drużyny. Po zamążpójściu wyznała jednak, że były to najdłuższe godziny w jej życiu. Po pierwsze nigdy nie mogła pojąć, w jakim właściwie celu 20 facetów upania się z wywiezionymi językami po całym boisku, podczas gdy dwóch pozostałych obija się na końcach stadionu. A po drugie: dlaczego na 22 graczy przypada tylko jedna piłka?

Kibic prawdziwy natomiast tęskni do tej jednej piłki przez całą zimę, kiedy to z konieczności spogląda bylejakim wzrokiem na nudne plasy na lodzie tudzież na inne sporty zimowe, transmitowane przez telewizję. Prawdziwe życie budzi się w nim dopiero wiosną, kiedy rośnie trawka i tak to już trwa do pierwszych śniegów. Wprawdzie nie ma kibica, który nie przysięgałby co najmniej raz, że już nigdy, ale to nigdy — nie pójdzie na mecz, a w telewizorze woli o-

glądać gąską Balbinę lub Mupet-show, bo na oglądanie „tych szmaciarzy” nie ma już zdrowia. Po tygodniu jednak pełen podniecenia i nowych nadziei pędzi na stadion lub wita się z p. Ciszewskim w te lewizorze.

Podstawową bowiem cechą kibica jest nieuleczalny entuzjazm. Tym różni się od sprawozdawców piłkarskich w TV, którzy — gdy chodzi o spotkania reprezentacji — są tylko optymistami. Różnica niby nie wielka, lecz w praktyce...

W praktyce sprawozdawca TV przede wszystkim dwoi się i troi, by przekonać kibica, że z naszą piłką nożną nie jest źle. A jeśli uwzględnimy to, owo, a zwłaszcza tamto — jest wręcz zupełnie dobrze. Kibico

Tak sobie myślę

wi ta głęboka troska o jego morale nie przeszkadza, jest bowiem tak skonstruowany, że jego serce niezmienne, mimo zaszczytnych remisów lub porażek — bije za naszymi barwami. Niestety, kibic oprócz serca bijącego ma również oczy, które widzą, po to przecież telewizję wynaleziono. A oczy kibica widzą na przykład, że ciagle wypróbowywanie zawodników, którzy od lat nie potrafili kopnąć piłki z po myślnikiem, jest czynnością nieco smutną i humorystyczną zarazem. Wprawdzie kondycję można podciągnąć, lecz raczej w mięśniach, bo gdy chodzi o głowę, to uczeni nie wymyśli- li jeszcze metod, wzbogacających radykalnie jej zawartość. Widzi też kibic strapiiony i pełen nadziei, że trudno wygrać mecz, jeżeli przy stanie remisowym nasi zawodnicy, choć nie atakowani, posyłają piłkę pod koniec spotkania w stronę bramki własnej, jak to było w Jugosławii. I nie tylko w Jugosławii. Trzeba tu jednak koniecznie uwzględnić fakt, że

kibic jako laik może się mylić, natomiast sprawozdawca TV jest fachowcem.

Żyłka więc kibic te światło uwagi sprawozdawcy TV nie czyni gęś kluski, lecz jednocześnie pilnie wystrzeszcza oczy na to, co dzieje się na boisku, czyli „w okolicach piłkarskich”, jak mawia telewizyjny komentator sportowy numer jeden. I dowiaduje się, że w okolicach Dziuby na przykład panuje znów jakieś szaleństwo: szalony fłok, szalony wyśitek, szalony napór, tylko nazwisko akurat się nie zgadza, bo Dziuba wypadł poza monitor. Ale to nic, gdyż akcja biegnie dalej i za chwilę z telewizora pada zdanie, że „te piłki obrońca nie zdołał odbić”. Kibic i tym się nie frsuje, dopóki nasi obrońcy ja- koś odbijają. Wie bowiem, że szkoła rzadko nadaje za du- chem epoki, a faule językowe nie są karane żółtą kartką. Zresztą — gdyby nawet były, kara i tak uległaby przedaw- nieniu zgodnie z przysłowiem „Czego się Jaś nie nauczył...”. Tak więc radości i smutki kibica związane są raczej z wi- zją niż z fonią. Zmartwiony tym, co widzi, nie lubi nie tyl- ko red. Ciszewskiego, lecz rów- nież siebie samego i zaczyna na nowo przysięgać, że „już nigdy”. I odwrotnie: gdy na- si grają pięknie, wybaczają chęć nie wszystko i wszystkim.

Jest kibic bowiem trochę jak dziecko, które wierzy w krasnoludki. Pewnie, że to nieco śmieszne. Na tym polega wszakże urok i smak kibico- wania. Bez tej tak często kar- conej przez fachowców huś- tawki nastrojów, oglądanie spotkań piłkarskich byłoby za- jęciem piekielnie nudnym, ba — w ogóle nie miałoby sensu. I tak sobie myślę, że w na- szym coraz bardziej praktycz- nym i interesownym świecie, te naiwne emocje piłkarskie są czymś bardzo pięknym, mo- że właśnie dlatego, że są zu- pełnie bezużyteczne.

Nie wymagajmy więc, panowie fachowcy od piłki kopa- nej, by kibic (ten prawdziwy, powtarzam) był zimny i dret- wy, jak dorsz w lodowce. Bo nawet dorosłe dziecko nie lubi, jak mu się mądra ciocia za- bardzo wtrąca do ulubionej za- bawy.

GNOM

Jak przed stułciem

Tramwajem konnym po Poznaniu

To będzie duża atrakcja dla poznaniaków i turystów! Odbić będą mogli swoistą podróż w przeszłość, bo wehikułem sprzed wieku. Na ulicach w centrum miasta pojawi się w sobotę tram- waj, który ma już prawie 100 lat (prezentuje się go przy ron- dzie Kopernika).

Dla uroczystości obchodów jubileuszu poznańskiej komuni- kacji, w sobotę zorganizowane zostaną przejażdżki tramwajem zaprzężonym w dwa konie. Nie- zwykły pojazd kursować ma od godz. 9 do 12 oraz od 16 do 19 (a więc w godzinach zmniejszo- nego ruchu w śródmieściu) uli- cą Czerwonej Armii, al. Mar- cinkowskiego, pl. Wolności i ul. Lampego. „Motorniczym” zabyt- kowego tramwaju będzie woźni- ca, a bilety sprzedawac ma kon- duktor — wszystko więc jak przed wielu, wielu laty. (bop)

Wyniki referendum w Egipcie

Minister spraw wewne- trznych Egiptu, Mohammed Is- mail, zakomunikował w piątek, że w referendum za zmianami konstytucji w tym kraju opo- wiedziało się 98,96 głosujących.

Według informacji ministra, na 12 038 462 uprawnionych do głosowania przy urnach wybor- czych stawilo się 10 467 442, przy czym 10 339 055 odpowie- działo „tak”, a 180 657 — „nie”. PAP

Dokończenie ze str. 1

do przedwczesnego zmęczenia wału silnika. Częściami zniszczonej turbiny zostały uszko- dzone dwa inne silniki i ukła- dy sterowania samolotem ste- rami wysokości i kierunku.

Dysponując jedynym sprawnym silnikiem oraz możliwo- ścią sterowania tylko poprzez wychyłanie lotek załoga zdo- lała jeszcze, co potwierdzają analizy i świadkowie, ukierun- kować tor lotu tak, że zderze- nie samolotu z ziemią nastąpi- ło w miejscu niezabudowa- nym.

Zderzenie samolotu z zie- mią nastąpiło po 26 sekundach od zniszczenia turbiny, w od- ległości 950 metrów od po- czątku pasa startowego w fo- sie starego fortu.

Komisja ustaliła, że żadne inne okoliczności nie miały wpływu na wypadek. Kwalifi- kacje załogi, jej stan psycho- fizyczny i przygotowanie do lotu nie budziły zastrzeżeń. Na lotnisku w Nowym Jorku sa- molot poddano wymaganiom przeglądu technicznemu i

Z prac komisji sejmowych

Aprobata starań Polski o utrwalanie pokoju

23 bm. sejmowa Komisja Spraw Zagranicznych obradu- jąca pod przewodnictwem pos- lerszego Waszczuka (PZPR), rozpatrzyła: wyniki narady Doradczego Komitetu Politycz- nego państw-stron Układu Warszawskiego, przebieg pary- skiego spotkania partii komu- nistycznych i robotniczych, przebieg obrad IV Międzypar- lamentarnej Konferencji Bez- pieczeństwa i Współpracy w Europie oraz III Forum Pol- ska — RFN.

Informacje na temat przebie- gu i wyników narady Dorad- czego Komitetu Politycznego

państw — stron Układu War- szawskiego przedstawił mini- ster spraw zagranicznych Emil Wojtaszek.

Jak wynika z tej informacji, Polska wraz z bratnimi pań- stwami socjalistycznymi zdecy- dowanie opowiada się za kon- tinuacją i umacnianiem proc- su odprężenia, rozwojem kon- struktywnego dialogu i współ- pracy międzynarodowej, utrwa- leniem bezpieczeństwa i poko- ju w Europie i w świecie.

Posłowie wyrazili poparcie dla inicjatyw i treści polity- cznych warszawskiej narady. PAP

Wielkopolanie wśród laureatów nagród im. Stanisława Staszica

Ludziom potrafiącym two- rzyć i popularyzować w rolni- ctwie i na wsi szeroko rozru- miany postęp biologiczny, techniczny i społeczny przy- znawane są od trzech lat za- szczerne wyróżnienia przez Komitet Nagród Honorowych „Postęp w rolnictwie” im. Sta- nisława Staszica przy redakcji „Gromada — Rolnik Polski”. Spośród 200 kandydatów zgo- szonych przez organizacje spo- łeczne, związki twórcze, zrzu- szenia, placówki naukowe, gmi- ny, wojewódzkie ośrodki po- stepu rolniczego oraz osoby indywidualne, Komitet wyło-

nił w br. 12 laureatów. W gronie wyróżnionych znaleźli się m. in.: prof. Stefan Alek- sandrowicz, były dyrektor In- stytutu Genetyki i Hodowli Zwierząt PAN oraz kierownik Zakładu Hodowli Trzody Chlewniej AR w Poznaniu, o- raz Lucjan Kryszkiewicz, eme- rytowany nauczyciel, były dy- rektor Zespołu Szkół Rolni- czych w Bojanowie w woje- wództwie leszczyńskim i Fran- cisek Moskwa — hodowca ryb ze wsi Ostrowiecko w województwie poznańskim. PAP

Komisja rządowa ustaliła przyczyny katastrofy samolotu PLL „Lot”

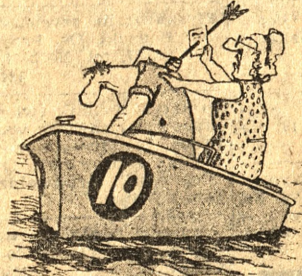
stwierdzono pełną sprawność płatowca, silników i osprzętu. Samolot zaopatrzono w zapas paliwa wystarczający do po- nad 9-godzinnej lotu bez po- trzeby lądowania. Masa samo- lotu do startu była mniejsza od dopuszczalnej. Opóźnienie startu o 2 godziny i 16 minut zostało spowodowane intensy- wnymi opadami śniegu.

Z korespondencji radiowych zarejestrowanych na nazim- nych i pokładowych magneto- fonach wynika, że lot odbywał się bez żadnych zakłóceń. O godzinie 10.35 czasu warszaw- skiego samolot przeleciał nad Darłowem i zaczął zniżać się zgodnie z poleceniem organu ruchu lotniczego. O godzinie 11.13 rozpoczęło się końco- we schodzenie do lądowania. 70 sekund przed przewidzianym lądowaniem kapitan samolotu postanowił powtórzyć manewr

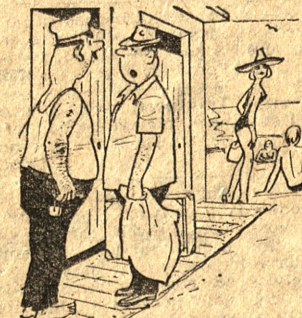
podejścia do lądowania w ce- lu sprawdzenia działania ur- ządzeń sygnalizujących poło- żenie podwozia, na co uzyskał zgodę organu ruchu lotnicze- go. Podczas zniżanego z tym manewrem zwiększania ciągu silników, nastąpiła awaria jed- nego z nich, która doprowadzi- ła do katastrofy.

Ministerstwo Komunikacji poinformowało komisję rzado- wą, że zgodnie z jej zalecenia- mi zobowiązała Polskie Linie Lotnicze „Lot” do natychmiast- owego podjęcia środków pro- filaktycznych. Polskie Linie Lotnicze „Lot” współpracując z dostawcą sprzętu lotniczego, który opracował specjalne me- tody kontroli i przyrządy diag- nostyczne, przeprowadził nie- zbędną kontrolę wszystkich silników tego typu, zapewnia- jącą ich sprawną eksploata- cję. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Na tej kartce pisze, że upły- nęła właśnie godzina i tóż nr 10 ma powrócić...

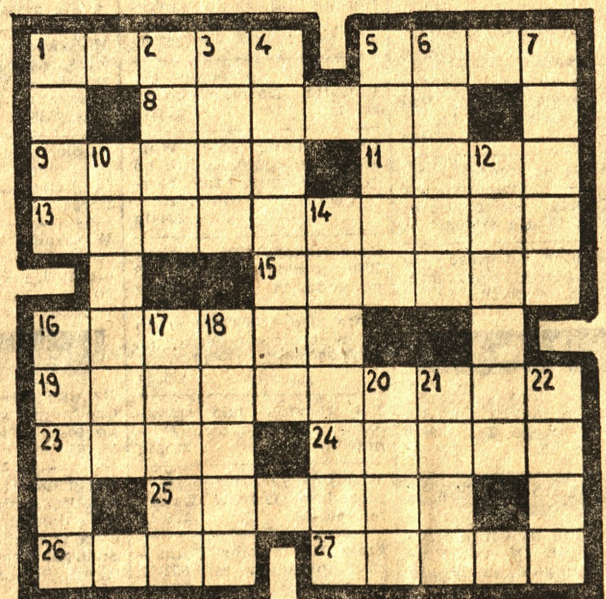


— Czy może mi pan wynająć kabinę na dwa tygodnie? W mia- steczku nie ma już wolnych pokoi.



— To jest moja połowa!

KRZYŻÓWKA nr 19



Poziomo: 1 — powódz H. Sienkiewicza, 5 — rzepak, 8 — dwuznacznik, 9 — tkani- na z Torunia, 11 — płytka zatoka Morza Północnego we wsch. Anglii, 13 — stal, z któ- rej wyrabiano szable i miecze, 15 — przedsiębiorstwo dREW- niane, 16 — „osiół” po łaci- nie, 19 — osadniczka, 23 — rzeka w Mongolii, 24 — rewo- lucjonista francuski, 25 — bogini z zawiązanymi oczami, 26 — odmiana chalcodonu, 27 — nazwa używana dla klusow- uków orłowskich.

Pionowo: 1 — koc, 2 — drużyna sportowa, 3 — w nich szczyby, 4 — opiekun, 5 — kolega hulajnogi, 6 — roślina śródlądowa, 7 — gatunek antylopy, 10 — poeta i nowelista australijski, autor „Dzieci puszcy”, 12 —

klasזור krakowski, 14 — część złożonego nazwiska byłego prezydenta Francji (1894—1895), 16 — miasto w Indiach, 17 — niewolnik spartański, 18 — dzwonek instrumentalistów, 20 — pełne drzew owocowych, 21 — skała osadowa, 22 — naj- lepsza obrona.

Opr. Władysław Firlik

Na rozwiązania niniejszej krzyżówki — przesyłane wy- łącznie na kartkach pocztowych z dopiskiem „Krzy- żówka nr 19” — czekamy do piątku, 30 maja br. Wśród czytelników, którzy nadesła- li prawidłowe rozwiązania, roz- losujemy 3 książki po 100 zł. Nasz adres: „Głos Wielkopol- ski”, skrytka pocztowa 1074, kod 60-959 Poznań.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 17

Poziomo: pedziwiatr, poeta, toast, porwanie, Iwo, Niobe, kitar, i- pelm, ssak, ar, Grek, wróg, ekonom, draga, Ga, plot, drawa, aut, sta, marsz. Pionowo: pepowina, kita, eto, Dorota, zew, wandal, Atena, Ra- tomsko, pik, aparat, rałóg, Mg, sekator, krek, Rega, wrota ga- litu, pas, Roma, Asz. W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzyma- li: Zygmun Obroszko, Uściłkwo, Maria Przybylska, Wągrowiec, Anna Gorczyńska, Poznań. Nagrody wysła pocztą Wielkopolska Księgarnia Wyszykwa.

GO W PRASIE

W „POLITYCE” — artykuł Pio- tra Moszyńskiego pt. „Rów”, do- tyczący projektu budowy odkry- wki węglowej na południe od Po- znania i związanych z tym moż- liwości pogorszenia sytuacji wod- nej w całej Wielkopolsce.

W „KULTURZE” — Andrzej Wyczański pisał o życiu kultural- nym XVI-wiecznego Krakowa.

W „LITERATURZE” — „Ratuj- my Ostrów Lednicki” — to pu- blikacja Czesława Wójcika-Ugla o konieczności uratowania przed zniszczeniem cennych zabytków dawnego budownictwa w Ledni- cy.

W „PRAWIE I ŻYCIU” — Kon- rad Turowski w artykule pt. „Dwa piwa” relacjonuje niedaw- ny proces piłkarzy Stanisława Br- czynskiego i Piotra Gajdy, jaki niedawno temu toczył się przed sądem w Łodzi.

W TYGODNIKU KULTURAL- NYM — Krystyna Raczynska poddaje analizie kłopoty naszej farmacji, której coraz częściej brak niektórych leków. W publi- kacji pt. „W kolejkę po leki” autorka stwierdza m. in., że nie- zależnie od sytuacji dewizowej niektóre surowce i leki muszą być importowane.

W „ITD” — kolejna sonda tym- razem pt. „Jakim językiem mówię?”

my?”, a na pytania Renaty Wo- łoszczak odpowiada prof. dr. Mie- czysław Szymczak dyrektor Insty- tutu Języka Polskiego UW.

W „TYGODNIU” — „Smutek za- bawek” to tytuł artykułu Tadeu- sza Goleń. Autor analizuje sytu- ację na rynku zabawek w Pol- sce zwłaszcza jeśli chodzi o nie- dołory zabawek mechanicznych.

W „KOBIECIE I ŻYCIU” — o „kłopotach wrocławskich Zakła- dów Zmechanizowanego Sprzętu Dornowego „Polar”, produkują- cych lodowki i pralki automatycz- ne pisze Barbara Brach w arty- kule pt. „Równanie z wieloma niewiadomymi”.

W „MOTORZE” — Tomasz Sobie- cki udziela rad, jak przygotować samochód przed wyjazdem na urlop.

W „ZOLNIERZU POLSKIM” — Zbigniew Damski publikuje re- portaż pt. „Taki zwyczajny go- ląński dzień” — o działalności Żo- nierzy Polskiego Kontyngentu Wo- jskowego SR Zbrojnych ONZ na Wzgórzach Golan.

W „ZDROWIU I TRZEZWOŚCI” — w rubryce „Ostrym piórem” — o skutkach pijalstwa podczas pra- cy pisze Wacław Polnicki w arty- kule pt. „Zakład pracy naszym domem, ale...”.

LEKTOR

Zmarł profesor J. Węglarz

W wieku 80 lat zmarł w Pozna- niu prof. Józef Węglarz, wybitny specjalista w dziedzinie maszyn elektrycznych Politechniki Poznań- skiej. Przez pół wieku związany był on z działalnością Wydziału Elektrycznego wyższego szkolnie- twa technicznego w Poznaniu; był organizatorem Pracowni Maszyn i Pomiarów Elektrycznych w przed- wojennej Państwowej Wyższej Szkole Budowy Maszyn i Elektro- techniki w Poznaniu, a następnie dziekanem Wydziału Elektrycz- nego b. tutejszej Szkoły Inżynier- skiej po wojnie oraz dziekanem te- go wydziału Politechniki Poznań- skiej w latach sześćdziesiątych. Odznaczony był m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski; medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz wyróżniony tytu- łem Zasłużonego Nauczyciela PRL. PAP

A. Gassowski nie żyje

22 bm. w Warszawie zmarł w wie- ku 69 lat Aleksander Gassowski — aktor, reżyser, organizator życia teatralnego w Polsce Ludowej. Ka- rierę artystyczną rozpoczął przed 50 laty. Po wojnie występował w Starym Teatrze w Krakowie, a na- stępnie prowadził Teatr Drama- tyczny województwa gdańskiego w Sopocie, był założycielem i dyrek- torem Teatru im. Juliusza Oster- wy w Gorzowie, kierował teatrami w Bydgoszczy, Bielsku, Poznaniu. Ostatnio związany był z warszaw- skim Teatrem Polskim. (PAP)

MAJ	Joanny Zuzanny
24	
Sobota	
25	
Niedziela	
	Zielone Świątki Grzegorza
	Słońce: 4.46-20.54

TEATRY

WIELKI — sob. g. 17 „Dziadek do orzechów”, niedz. g. 19 „Don Carlos”.
 MUZYCZNY — sob., niedz. g. 19 „Polska krew”.
 POLSKI — sob. g. 19 „Moczniki — sny o ojczyźnie”.
 NOWY — sob., niedz. g. 19 „Balladyna”.
 LALKI I AKTORA — sob., niedz. g. 17 „Koziołki z wieży ratuszowej”, niedz. g. 11 — przedst. zamknięte.
 KABARET „TEY” — sob., niedz. g. 17, 20 „Na granicy”.

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Kobra” (jap. 18 l.), g. 17.30, 20 „Amarcord” (wł. 15 l.).
 APOLLO — g. 10, 12.30, 15 „ABBA” (szwedz. austral. b.o.), g. 17.30, 20 „Przytępienie” (ame. rykański 15 l.).
 BALTYK — sob. g. 10, 12, 14, 16, 18, niedz. g. 14, 16, 18 „Drogi papie” (wł.-fr. 18 l.), sob. g. 20.15, 22.30, niedz. g. 10, 12, 20.15, 22.30 „Obcy” (ang. 15 l.).
 GWIAZDA — sob. g. 10, 12, 14, 16, niedz. g. 16, 18.30 „Diabli mnie bierzą” (fr. 15 l.), sob. g. 18, 20, niedz. g. 20 „Wdowieństwo Karoliny Zasler” (jap. 18 l.), niedz. g. 10, 11.30, 13, 14.30 „Smakacz na boisku” (szwedz. b.o.).
 JAGIELLONKA — niedz. g. 14 „Syrkenia i książę” (bulg. b.o.), g. 16, 18 „Bliskie spotkania trzeciego stopnia” (RFN 12 l.).
 KOSMOS — sob., niedz. g. 17.30 „Płonący wieżowiec” (amer. 15 l.), niedz. g. 11 „Sześć pies po fortepianie” (radz. b.o.).
 MALTA — g. 16 „Ojciec królowej” (pol. b.o.), g. 18, 20 „Kung-fu” (pol. 15 l.).
 MINIATURKA — g. 15, 16 „Szkła nie paciorki” (radz. b.o.), g. 18, 20 „Krol Cyganów” (amer. 18 l.).
 OSIEDLE — g. 16 bajki, g. 17 „Wyspa skarbow” (fr.-wł. b.o.), g. 19 „Zwycięstwo warunkowe” (amer. 18 l.).
 PANCERNIAK — sob. niedz. g. 17, 19.30 „Młodziacy w polu” (ka. radyski 18 l.), niedz. g. 11.30 — bajki.
 RIALTO — sob. g. 15 seans za mnisi, g. 17.30, 20, niedz. g. 14, 16, 18 „Podróż do Arabii” (pol. 15 l.), niedz. g. 10, 12 „Mężczyzna w lodzie” (rum. 12 l.).
 RUSALKI (Swarzędz) — niedz. g. 16 „Kwiaty dla idy” (pol. b.o.), g. 17 „Porwanie Savoi” (pol. 12 l.).
 SŁOŃCE sala duża — g. 15.30, 17.30 „Najmłodszy deszcz” (radz. dzieck. b.o.), g. 19.30 „Konwój” (amer. 15 l.), sala mała — g. 16, 18 „Zagłada Japonii” (jap. 12 l.).
 TECZA — g. 15.30 „Gwiezdne wojny” (amer. 12 l.), g. 17.45, 19.30 „Lawina” (amer. 15 l.).
 WCZASOWICZ (Puszczykowie) — g. 14.45 „Gang Olsena wpada w szal” (dun. 12 l.), g. 16.45, 18.45 „Młodziacy w polu” (kanad. 18 l.).
 WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Ucieczka na Atene” (ang. 13 l.).
 WRZOS (Mosina) — niedz. g. 11.30 „Złoty dla zuchwałych” (amer. 15 l.), g. 17 „Wierna żona” (fr. 15 l.), g. 19 „Lo nad kukiełkami gniazdem” (amer. 18 l.).
 Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krancowa — od g. 9 do zmroku.

KONCERTY

ARENA — sob. i niedz. g. 17 „Mauzoleum”.
 AULA UAM — sob. g. 19, niedz. g. 11 172 Koncert Poznański; Orkiestra Symfoniczna PFP, J. Salwarowski — dyrygent, H. Czer — solista; NIEDZIELA — sob. g. 19 „Wielki koncert” — fortepian, E. Stefańska-Lukowicz — klawesyn.

DYZURY

SZPITAL: SOBOTA — interna, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Krywicka 7; NIEDZIELA — interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.
 SOBOTA I NIEDZIELA
 Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20 Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 989; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.
 Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowska 16, tel. 722-24; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugozry 18, tel. 20-54-31; Kościuski 163, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowa, tel. 544-44 i 147-334; Lubon, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-389.
 Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 22 — czynny codziennie g. 7-22, tel. 989 — udzielanie informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmowanie skarg, interwencje.
 Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 528-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę.
 Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 52, Mickiewicza 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska paw. 104, Starościcka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia oraz relacje z XIII etapu WP w Solenicy; 9 Czwarty porok; 10.45 Niezapomniane strońce; „Wspólny pokój” — fragm. pow.; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.01 Złoty Studia „Gama”; 13.20 Muzyka jazzowa; 13.40 „Gama”; 15.10 Korespondencja z zagranicy; 15.15 Studio „Gama”; c.d.: 16.05 Tu Jedynka; 16.35 Gra „Sal secul Orchestra” — tańszy; 18 Tu Jedynka; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Relacje ze spotkań piłkarskich; 19.30 Wesoły autobus; 21.05 Gwiazdy jazzu; 21.35 Przy muzyce o sporcie; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Opole na muzyce antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 19, 21, 22.
 Meldunki z trasy XIV etapu WP: 14.30, 15.05, 15.30, 16, 16.30, 16.45.
 PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Teatr PR: „Los człowieka”; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Koncert chopinowski; 11.35 Public. międzynarodowa; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Miniatury muzyczne; 12.25 Bela Bartok — Divertimento na ork. symfoniczną; 12.55 Wolna Grupa Bukowina; 13 Magazyn łowiecki; 13.15 Ferenz Liszt; 11 Poemat symfoniczny „Błota z Hunami”; 13.36 Ze wsi o wsi; 13.51 Spotkania z folklorem; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.30 Dla dzieci: „Posłuchaj mamę”; 14.50 „Czarna” — magazyn wojskowy SM; 15.05 Muzyka Schuberta; Fantazja C-dur na fortepian; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopaków — Klub Piosenki SM; 16 Spiewa M. Koterska; 16.10 Przekrój muzyczny tygodnia; 16.40 Czy znasz tę książkę? 17 Z archiwum jazzu; 17.20 „Błędna ścieżka” — opow.; 17.40 Rep. literacki pt. „Złota raczka”; 18 Muzyczne archiwum Polskiego Radia — Jerzy Lefeld — kamerzysta; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 „Czas i ludzie”; 19 „Matysławski”; 19.30 Giuseppe Verdi: Fragmenty opery „Attyla”; 20 Notatnik kulturalny; 20.15 Od twórców recitalu skrzypcy O. K. g. 10, 11.30, 13, 14.30 „Smakacz na boisku” (szwedz. b.o.).

JAGIELLONKA — niedz. g. 14 „Syrkenia i książę” (bulg. b.o.), g. 16, 18 „Bliskie spotkania trzeciego stopnia” (RFN 12 l.).
 KOSMOS — sob., niedz. g. 17.30 „Płonący wieżowiec” (amer. 15 l.), niedz. g. 11 „Sześć pies po fortepianie” (radz. b.o.).
 MALTA — g. 16 „Ojciec królowej” (pol. b.o.), g. 18, 20 „Kung-fu” (pol. 15 l.).
 MINIATURKA — g. 15, 16 „Szkła nie paciorki” (radz. b.o.), g. 18, 20 „Krol Cyganów” (amer. 18 l.).
 OSIEDLE — g. 16 bajki, g. 17 „Wyspa skarbow” (fr.-wł. b.o.), g. 19 „Zwycięstwo warunkowe” (amer. 18 l.).
 PANCERNIAK — sob. niedz. g. 17, 19.30 „Młodziacy w polu” (ka. radyski 18 l.), niedz. g. 11.30 — bajki.
 RIALTO — sob. g. 15 seans za mnisi, g. 17.30, 20, niedz. g. 14, 16, 18 „Podróż do Arabii” (pol. 15 l.), niedz. g. 10, 12 „Mężczyzna w lodzie” (rum. 12 l.).
 RUSALKI (Swarzędz) — niedz. g. 16 „Kwiaty dla idy” (pol. b.o.), g. 17 „Porwanie Savoi” (pol. 12 l.).
 SŁOŃCE sala duża — g. 15.30, 17.30 „Najmłodszy deszcz” (radz. dzieck. b.o.), g. 19.30 „Konwój” (amer. 15 l.), sala mała — g. 16, 18 „Zagłada Japonii” (jap. 12 l.).
 TECZA — g. 15.30 „Gwiezdne wojny” (amer. 12 l.), g. 17.45, 19.30 „Lawina” (amer. 15 l.).
 WCZASOWICZ (Puszczykowie) — g. 14.45 „Gang Olsena wpada w szal” (dun. 12 l.), g. 16.45, 18.45 „Młodziacy w polu” (kanad. 18 l.).
 WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Ucieczka na Atene” (ang. 13 l.).
 WRZOS (Mosina) — niedz. g. 11.30 „Złoty dla zuchwałych” (amer. 15 l.), g. 17 „Wierna żona” (fr. 15 l.), g. 19 „Lo nad kukiełkami gniazdem” (amer. 18 l.).
 Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krancowa — od g. 9 do zmroku.

PROGRAM III: 8.05 Za kierowcą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Pantaleon i wizytantki” — odc. pow.; 9.10 Instrumentalne zespoły lat 60-tych — The Shadow; 9.45 Ko. lekcja muzyki staropolskiej; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Opus; 11 Pow. w wyd. dźwięk. „Homo di visus”; 11.30 Ragtime Scotta Joplina; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powrót z rozrywki; 13.50 „Za ciemniemi” (Gretley) — odc. powieści; 14 Ork. Kameralna Jean-Francois Paillarda i soliści; 15.05 Kram z piosenkami; 15.30 Rozrywka na trójce; 16.30 Piosenki z Iluzji; 17.05 Muzyka poczta UKF; 17.40 Kronika Festiwalu Nev Port 79; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.30 Koncert jakiego nie było; 19 Posłuchaj wartość; 19.15 „Oczekiwanie na odlot” — gra zespołu Kombi; 19.35 Opera tygodnia — G. Rossini: „Włoszka w Algierze”; 19.50 „Pantaleon i wizytantki” — odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — A. Gilberto; 22.15 „Bał dobroczyńców” monodram; 22.36 Ballady Bulata Okudźawy; 23 Nowe toniki poetyckie — M. Bocian; 23.05 Jam session w Trójce.
 Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia, sem. IV; „Konferencja w Poczdamie”; 8.25 J. S. Bach: III Suita franc. h-moll BWV 814 (stereo); 8.35 Sport, nauka, technika; 8.55 Graj Kapelo; 9 Dla kl. II (jęz. polski); „Brzydkie kaczuszki”; 9.25 Poranek piosenki — R. Taar — tenor i pianista (stereo); 10 Dla szkół średnich (Przypomnienie do życia w rodzinie); „Model rodziny”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (biologia); „Biokemia — nauka XX wieku”; cykl „W kręgu życia”; 11.30 N. Martin; prowadzi uwertury Rossiniego; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głoda płyt; 13 Język angielski; 13.20 Dla kl. II (jęz. polski); „Brzydkie kaczuszki”; 13.30 Tu Studio Stereo; 14.45 Tridwójta kultury muzycznej Afryki; 15.05 Teatr F. Schillera; „Dziękuję ci”; 15.50 C. Debussy: Fantazja na skrzypce i fortepian (stereo); 16.05 Kodeks i kierownictwo — Prawidłowa odległość między pojazdami; 16.30 „Rozmowy o wychowaniu”; „Mnie ta ziemia od innych droższa”; 16.40 Fel. filmowy Kazimierza Młynarza; 16.50 Radioexpress; 17 Stereo: Piosenki jednego autora; 17.15 Rep. dźwięk. M. Nowakowskiego; 17.30 Z. Łasota; 17.40 Rep. II teraki; 18 Agaty Ławczak; 18 Stereo: Grająca szafa — autorzy Stanisław Kamiński i Janusz Hoffman (stereo); 18.25 Bohater spod Trafalgaru; 18.55 Konkurs popularnonaukowy; 19 Czy znasz swoje prawo? — Nowe zasady wypłat nagród jubileuszowych; 19.15 Jaz. francuski; 19.30 Studio Stereo zaprasza; 22.10 Kosmos bliski i daleki; „Kosmiczna powtórka”; 22.30 Twórcy nauki i nowej techniki prof. Bogusława Jeżewskiego; Trzebiatowska — członek rzeczywisty PAN — twórca nowych dyscyplin fizyki i chemii; 22.50 J. Williams gra miniatury gitarowe de Falli.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 8.20 Muzyka; 9.05 Magazyn wojskowy; 10.05 Muzyka; 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci: „O Krabie ciemnoty i szkocznicy żądliwej”; 11 Muzyka; 12.05 W samo południe; 12.45 Polska muzyka popularna; 13 Studio „Gama”; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Koncert zyczeń; 16.05 Teatr PR — Nowi autorzy — nowe słuchowiska; „Martwy punkt”; 17 Muzyka; 17.15 Studio Młodych; 18.07 Sprawozdanie z obchodów Święta Ludowego w kraju; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20 Koncert zyczeń; 21.05 Podróż, podróże; 22 Muzyka jazzowa; 22.20 Muzyka audycja muzyczna; 23.05 Informacje sportowe; 23.15 Rewia piosenek; 23.45 Muzyka jazzowa.
 Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 16, 19, 21, 23.
 PROGRAM II: 8 Niedzielne spotkanie — program literacko-muzyczny; 12.05 Poranek symf. p.d. K. Boehma; 13 Teatr PR: „Pierścienie wielkiej damy”; 14.35 Rytm ludowy Argentyny; 15 Radiowy Teatr dla Młodzi; „Gruby” — cz. V; 15.30 Nagrania radiowe miesiaka; 16 Koncert chopinowski z nagrań M. Argerich; 16.30 Podwiewczerek przy mikrofonie; 18 Poznajemy płyty „Polskich Nagrań”; 18.35 Fel. publicystyki krajowej; 18.50 PKO — Twój Bank; 19.20 Doradca; 19.30 Recital Nat King Cole’a; 20 Włoscy artyści estrady i kabaretu; 20.30 SM — Rozgłoszenia Harcerska — magazyn; 21 Wojsko — strategia obronności; 21.15 Piosenki żołnierskie; 21.30 Konkurs chopinowski — we wspomnieniach J. Zurawłowa; 22.30 Poetycki koncert zyczeń; 23 Piekno chorału gregoriańskiego; 23.35 Public. międzynarodowa; 23.40 Muzyka.
 Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 14.30, 18.30, 23.30.
 PROGRAM III: 8 Nasze typy — przegląd audycji tygodnia; 8.55 Co kto lubi; 9 „Pantaleon i wizytantki” — odc. pow.; 9.10 Komu piosenka; 9.30 W stronę kultury; 9.50 W rytym polki; 10.00 minut na godzinę; 11 W rytymie walcu; 11.15 Niedzielnia szkolna muzyczna; 12 „Bakterie miały wygrać wojnę” — odc. 1; 12.25 Muzyka z sal koncertowych; 12.30 Perseus z nowych płyt; 14.05 Perseus — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.30 Z muzycznego archiwum Pr. III; 15 Rep. N. Lewickiej pt. „Towarzysz sztuki”; 15.20 Twój ruch — nowa płyta duetu Captain and Tennille; 16 „Dziennik oryginalny” — sluch.; 16.34 Muzyczne Oskary (I); 17 Zapraszamy do Trójki; 19 Muzyczne Oskary (II); 19.35 Opera — G. Rossini: „Włoszka w Algierze”; 19.50 „Pantaleon i wizytantki” — odc. pow.; 20 Jazz piano forte; 20.40 „Piosenki w słoneczniku”; o Beacie Obertyńskiej; 21 Z bliska i z daleka — S. Zawadzki; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — A. Gilberto; 22.15 Giacomo Leopardi; „Dialogi filozoficzne”; 22.30 Wielkie gwiazdy starego kina; 23 Nowe toniki poetyckie — T. Kijonka; 23.05 Muzyczne Oskary (III); 23.45 Między dniami a snem — „Goyescas” — gra A. Ciccolini — fortepian.
 Wiadomości: 8.30, 14, 19.30, 22, 0.05.
 PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne spotkanie; 8.45 Stereo: Poranek muzyczny; 9 Studio 630-51; 10 Klub Młodych Miłośników Muzyki — „Impresje szekspirowskie w muzyce” — koncert dla młodzieży; 11 Język łaciński; 11.20 Chór kameralny Radia Fńskiego; 11.35 Zgadnij, sprawdź, odpowiedź; 12.05 Teatr Klasyczny dla Młodzi; Szkolnej; „Gwiazdy i księżyc”; K. F. Gałczyńskiego — montaż poetycki; 12.50 Klub Olimpijczyków — aud. dla uczestników Olimpiady Muzycznej; 13.10 Klub Olimpijczyków — dla uczestników Olimpiady Biologicznej; 13.30 Koncert z gwiazd — Bee Gees; 14.10 Bohaterowie prawdziwi i kreowani — Rycerz bez skazy — Roland; 14.40 Muzyka z jednej płyty; 15 Teatr PR — Studio Stereofonizacji; „Intryga napręde” — czyli nie ma złego bez dobrego”; 15.30 Wielkopolska Panorama Kulturalna; 15.50 Magazyn lotniczy; 17 Stereo: Jazz i piosenka; 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 18 Radiolatarnia — program o najnowszych osiągnięciach naukowo-technicznych w świecie; 18.30 Miedzy fantazją a nauką; „Odejsie wielkiego samotnika” — sluch. o Mikołaju Koperniku; 19 C. F. Haendel: „Rinaldo” — opera w trzech aktach; 22.20 Wielkopolski Kalejdoskop Sportowy; 22.30 A. Glinastera: „Wariacje koncertowe”.

larna; 13 Studio „Gama”; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Koncert zyczeń; 16.05 Teatr PR — Nowi autorzy — nowe słuchowiska; „Martwy punkt”; 17 Muzyka; 17.15 Studio Młodych; 18.07 Sprawozdanie z obchodów Święta Ludowego w kraju; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20 Koncert zyczeń; 21.05 Podróż, podróże; 22 Muzyka jazzowa; 22.20 Muzyka audycja muzyczna; 23.05 Informacje sportowe; 23.15 Rewia piosenek; 23.45 Muzyka jazzowa.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 16, 19, 21, 23.
 PROGRAM II: 8 Niedzielne spotkanie — program literacko-muzyczny; 12.05 Poranek symf. p.d. K. Boehma; 13 Teatr PR: „Pierścienie wielkiej damy”; 14.35 Rytm ludowy Argentyny; 15 Radiowy Teatr dla Młodzi; „Gruby” — cz. V; 15.30 Nagrania radiowe miesiaka; 16 Koncert chopinowski z nagrań M. Argerich; 16.30 Podwiewczerek przy mikrofonie; 18 Poznajemy płyty „Polskich Nagrań”; 18.35 Fel. publicystyki krajowej; 18.50 PKO — Twój Bank; 19.20 Doradca; 19.30 Recital Nat King Cole’a; 20 Włoscy artyści estrady i kabaretu; 20.30 SM — Rozgłoszenia Harcerska — magazyn; 21 Wojsko — strategia obronności; 21.15 Piosenki żołnierskie; 21.30 Konkurs chopinowski — we wspomnieniach J. Zurawłowa; 22.30 Poetycki koncert zyczeń; 23 Piekno chorału gregoriańskiego; 23.35 Public. międzynarodowa; 23.40 Muzyka.
 Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 14.30, 18.30, 23.30.
 PROGRAM III: 8 Nasze typy — przegląd audycji tygodnia; 8.55 Co kto lubi; 9 „Pantaleon i wizytantki” — odc. pow.; 9.10 Komu piosenka; 9.30 W stronę kultury; 9.50 W rytym polki; 10.00 minut na godzinę; 11 W rytymie walcu; 11.15 Niedzielnia szkolna muzyczna; 12 „Bakterie miały wygrać wojnę” — odc. 1; 12.25 Muzyka z sal koncertowych; 12.30 Perseus z nowych płyt; 14.05 Perseus — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.30 Z muzycznego archiwum Pr. III; 15 Rep. N. Lewickiej pt. „Towarzysz sztuki”; 15.20 Twój ruch — nowa płyta duetu Captain and Tennille; 16 „Dziennik oryginalny” — sluch.; 16.34 Muzyczne Oskary (I); 17 Zapraszamy do Trójki; 19 Muzyczne Oskary (II); 19.35 Opera — G. Rossini: „Włoszka w Algierze”; 19.50 „Pantaleon i wizytantki” — odc. pow.; 20 Jazz piano forte; 20.40 „Piosenki w słoneczniku”; o Beacie Obertyńskiej; 21 Z bliska i z daleka — S. Zawadzki; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — A. Gilberto; 22.15 Giacomo Leopardi; „Dialogi filozoficzne”; 22.30 Wielkie gwiazdy starego kina; 23 Nowe toniki poetyckie — T. Kijonka; 23.05 Muzyczne Oskary (III); 23.45 Między dniami a snem — „Goyescas” — gra A. Ciccolini — fortepian.
 Wiadomości: 8.30, 14, 19.30, 22, 0.05.

PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne spotkanie; 8.45 Stereo: Poranek muzyczny; 9 Studio 630-51; 10 Klub Młodych Miłośników Muzyki — „Impresje szekspirowskie w muzyce” — koncert dla młodzieży; 11 Język łaciński; 11.20 Chór kameralny Radia Fńskiego; 11.35 Zgadnij, sprawdź, odpowiedź; 12.05 Teatr Klasyczny dla Młodzi; Szkolnej; „Gwiazdy i księżyc”; K. F. Gałczyńskiego — montaż poetycki; 12.50 Klub Olimpijczyków — aud. dla uczestników Olimpiady Muzycznej; 13.10 Klub Olimpijczyków — dla uczestników Olimpiady Biologicznej; 13.30 Koncert z gwiazd — Bee Gees; 14.10 Bohaterowie prawdziwi i kreowani — Rycerz bez skazy — Roland; 14.40 Muzyka z jednej płyty; 15 Teatr PR — Studio Stereofonizacji; „Intryga napręde” — czyli nie ma złego bez dobrego”; 15.30 Wielkopolska Panorama Kulturalna; 15.50 Magazyn lotniczy; 17 Stereo: Jazz i piosenka; 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 18 Radiolatarnia — program o najnowszych osiągnięciach naukowo-technicznych w świecie; 18.30 Miedzy fantazją a nauką; „Odejsie wielkiego samotnika” — sluch. o Mikołaju Koperniku; 19 C. F. Haendel: „Rinaldo” — opera w trzech aktach; 22.20 Wielkopolski Kalejdoskop Sportowy; 22.30 A. Glinastera: „Wariacje koncertowe”.

Wiadomości: 8.30, 14, 19.30, 22, 0.05.
 PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne spotkanie; 8.45 Stereo: Poranek muzyczny; 9 Studio 630-51; 10 Klub Młodych Miłośników Muzyki — „Impresje szekspirowskie w muzyce” — koncert dla młodzieży; 11 Język łaciński; 11.20 Chór kameralny Radia Fńskiego; 11.35 Zgadnij, sprawdź, odpowiedź; 12.05 Teatr Klasyczny dla Młodzi; Szkolnej; „Gwiazdy i księżyc”; K. F. Gałczyńskiego — montaż poetycki; 12.50 Klub Olimpijczyków — aud. dla uczestników Olimpiady Muzycznej; 13.10 Klub Olimpijczyków — dla uczestników Olimpiady Biologicznej; 13.30 Koncert z gwiazd — Bee Gees; 14.10 Bohaterowie prawdziwi i kreowani — Rycerz bez skazy — Roland; 14.40 Muzyka z jednej płyty; 15 Teatr PR — Studio Stereofonizacji; „Intryga napręde” — czyli nie ma złego bez dobrego”; 15.30 Wielkopolska Panorama Kulturalna; 15.50 Magazyn lotniczy; 17 Stereo: Jazz i piosenka; 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 18 Radiolatarnia — program o najnowszych osiągnięciach naukowo-technicznych w świecie; 18.30 Miedzy fantazją a nauką; „Odejsie wielkiego samotnika” — sluch. o Mikołaju Koperniku; 19 C. F. Haendel: „Rinaldo” — opera w trzech aktach; 22.20 Wielkopolski Kalejdoskop Sportowy; 22.30 A. Glinastera: „Wariacje koncertowe”.

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55.

muzea WYSTAWY

W poniedziałki i dni poświąteczne wszystkie muzea z wyjątkiem HISTORII M. POZNANIA i RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — są nieczynne.
 ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 37) — codziennie g. 10-16.
 MUZEUM FORTU VII — g. 9-17, niedz. i św. g. 10-16.
 HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) — g. 10-15, śr. i piątk. g. 12-18, sob. i dni przedśw. zamknięte, „Wyzwolenie i odbudowa Poznania w dokumencie archiwalnym”.
 HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek 3) — g. 9-17, niedz. i św. 10-18; wystawa: „Ernst Thaelmann”.
 NARODOWE (al. Marcinkowskie go 9) — Galeria Malarstwa Obcego. Sztuki Średniowiecznej, Malarstwa Polskiego, Polskiej Sztuki Współczesnej — g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15. „Prace pedagogów PWSP”.
 MUZEUM ŁOWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO (w Uzarzewie) — g. 10-17.
 WYZWOLENIA M. POZNANIA (Cytadela) — g. 9-17, niedz. i św. g. 10-16.
 MUZEUM b. obozu karno-śledczego 1943-45 w Zabikowie (ul. Niezłomnych 2) — g. 9-16, niedz. g. 10-16.
 PTF (Paderewskiego 7) — wystawa indywidualna Bronisławy Bak pt. „Akt i pejzaż” — do 7. VI.
 PALAC KULTURY (hall parterowy) — „Ludowe stroje i hafty artystyczne” — g. 10-18 (do 29. V).

Praca

Kobiety zatrudnić — produkcja metalowa. Lubon, Kościelna 4a. 33215g
 Zatrudnić dziewczynkę lub pracownika do przyuczenia, celem dalszego zatrudnienia. Ul. Czajcza 2, tel. 33-20-68, godz. 9-14. 33267g
 Schronisko dla Zwierząt, ul. Swierczewskiego 233 przyjmie pracowników do obsługi zwierząt, również na pół etatu. 33276g
 Przyjmie uczennicę do warsztatu parasolniczego. Poznań, ul. Poznańska 24, uzgodnienie zaraz 33283g
 Ucznia lub uczennicę przyjmie Pracownia kaletnicza Os. Zwycięstwa 22F. 32407g
 Potrzebna opiekunka do rocznego dziecka Warunki bardzo dobre, telefon 548-73. 32458g
 Do szycia blustonoszy potrzebne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32486g.
 Uczennicę do zawodu fotograficznego przyjmie Ukończona lat 18 Pierwsze uństwo wykształcenie średnie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32494g.
 Przyjmie pracowników do robót stolarskich na pełny i niepełny etat, telefon 458-57. 32537g
 Przyjmie malarzy i przyuczonych, warunki bardzo dobre. Poznań — Szczepan kowo, ul. Rodawska 21a. 32539g
 Nawijacz oraz uczniów do warsztatu elektryczno-mechanicznego przyjmie. Suchy Las, Stara Droga 11. 32585g
 Fryzjer męski i uczennica potrzebni. Poznań, Głogowska 116. 32735g
 Poszukuje murarzy do budowania domu bliźniaczego. Poznań, Świątek 6, Degler. 32740g
 Przyjmie panie do pracy. Galanteria Metalowa, Języcze, ul. Szczepanowskiego 6. 32773g
 Zakład Krawiecki przyjmie pracowników i uczennicę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32782g.
 Krawcową do szycia bluzek przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32789g.
 Opiekunkę do rocznego dziecka przyjmie z możliwością zamieszkania lub dochodzącą. Osiedle Rusa 78 m. 9. 32794g
 Stolarza (może być emeryt lub rencista) na stałe przyjmie. Poznań, Kościelna 36. 32824g
 Nieskomplikowane życie przyjmie chałupniczo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32828g.
 Przyjmie do pracy stolarza z uprawieniami. Poznań, ul. Grodzka 12. 32840g
 Rencistki — emerytki zatrudnić — krawiectwo i leki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32849g.
 Pracownicę do pracy w szklarni (kwiaty) przyjmie. Jose. Smardzewska 12. 33109g
 Potrzebny korepetytor z języka niemieckiego dla początkującego. Tel. 739-29 po godz. 16. 32492g
 Dywan lub dywanik używane kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32489g.
 Kameę starą kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32490g.
 Sieniarke (szterfówkę) kupię. Tel. 202-998. 32560g
 Pinię kupię 3.500 sztuk dachówki esówki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32578g.
 Błotniki przednie i tylny lewy do Wartburga 353 kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32722g.
 Asparagus sadzonki kupię. Tel. 708-19. 32743g
 Kupię piłę taśmową, Skrzypczak, Swarzędz, ul. Cieszkowskiego 44. 32835g
 Bony PeKaO kupię. Tel. 620-73. 32897g
 Sprzedaj

Nauka

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej
organizuje w czerwcu
INTENSYWNE KURSY
przygotowujące do egzaminów wstępnych
NA WYŻSZE UCZELNIE
Zgłoszenia przyjmuje Wielkopolski Uniwersytet Powszechny w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 69, tel. 593-71. 1524-K1

Praca
Fryzjer lub fryzjerka me
ska oraz fryzjerka dam
ska potrzebni. Posada sta
ła Poznań, Woźna 9
30977g
Pana, panią do szycia to
rebek przyjmie. Pracown
ia kaletnicza Poznań, Po
dolska 13. 33533g
Pomoc domowa potrzebn
a. Ul. Tomickiego 11a.
tel. 712-26. 33417g
Przyjmę dwie kobiety w
średnim wieku do pak
wania. Praca stała Po
znań, Hoża 20. 33732g
Zatrudnię dobrą krawco
wą — krawiectwo lekkie
Tel. 776-439 po godz. 17.

Kupno
Kupię oryginalny tunel
foliowy oraz piec c.o. 10
tel. Gniezno 48-87 32937g
Sprzedaz
Bassety szczeniata, przy
czepa campingowa nowa,
pokrowce Trabanta 600
tel. 67-41-40. 32425g
„Danazol” (Danatrol) lek
szwajcarski sprzedam, tel.
32-10-73. 33190g

Dnia 19 maja 1980 roku zmarł nagle długo
letni pracownik i członek naszej Spółdzielni
HENRYK KUKIELA
Pogrzeb odbędzie się dnia 24 maja br. o godz.
7.30 na cmentarzu junikowskim.
Zarząd, Rada Zakładowa
oraz pracownicy
Kombinatu Budowlanego „Remo-Bud”
Spółdzielni Pracy w Poznaniu.
1247-K3

Dnia 22 maja 1980 roku zmarła po cierpieniach
i ciężkiej chorobie, namaszczone Olejami św.
moja najdroższa matka, ukochana babcia, nie
odżałowana teściowa, bratowa i ciocia, prze
żywszy lat 77
MARIA RYSIAKIEWICZ
emerytowana nauczycielka szkół podstawowych
Poznania i Puszczykowa.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 26 bm.
o godz. 17. na cmentarzu w Puszczykowie.
W głębokim smutku pogrążona
córnka z rodziną
Poznań, Szczanieckiej 1a m. 23. 33684g

Dnia 21 maja 1980 roku zmarł nasz długoletni
i ceniony pracownik
WAWRZYN WALCZAK
Wyrazy żalu i współczucia Rodzinie Zmarłego
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP
i współpracownicy
Zespołu Opieki Zdrowotnej Poznań — Włda
ul. Dzierżyńskiego 149.
1245-K3

† Dnia 22 maja 1980 roku zmarła opatrzona
† Sakramentami św., moja kochana mama,
teściowa, buni i prabunia, śp.
ANNA SZULCZYŃSKA
z domu Flis
Msza św. odprawiona zostanie w poniedział
tek, 26 bm o godz. 14 w kościele parafialnym
w Smochowicach, a pogrzeb odbędzie się o go
dzinie 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.
W smutku pogrążona
córnka z mężem, dziećmi, synową i wnuczką
Ul. Lęborska 12 m. 2. 33770g

† Dnia 21 maja 1980 roku zmarł po długich
cierpieniach, namaszczone Olejami św. nasz
najukochańszy nigdy niezapomniany syn, brat,
siostrzeniec, bratanek, wnuk i kuzyn w 23 wio
snię życia, śp.
BOGUSŁAW FOLTYNOWICZ
Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w
sobotę 24 bm. o godz. 15 w kościele parafial
nym w Komornikach, po czym pogrzeb na
cmentarzu.
W głębokim smutku pogrążeni
rodzice i rodzina
Plewiska, Grunwaldzka 1a. 33636g

Wielbnemu duchowieństwu, współpracowni
kom, mieszkańcom byłego powiatu chodzieskie
go, krewnym, przyjaciółom, znajomym i wszy
skim pozostałym, którzy okazali współczucie
i wzięli udział w ostatniej drodze nieodżałowa
nego śp.
dr. med. Tadeusza REDELBACHA
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
żona z rodziną
33517g

Pianino sprzedam, Matej
ki 56 m. 1, od godz. 17.
32975g
Sprzedam rury 1,5 cala,
piec c.o. 30 m, nieużywa
ny. Oferty „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 33031g.
Kamerę filmową Bauer,
dźwiękową. Tel. 20-41-30,
popołudniu. 33035g
Sprzedam ciagnik Ursus
C-328, Andrzej Wawrzy
niak, Poznań, Głuszyna
143. 33037g
Szczeniata brodacze mo
nachijskie. Uroczna 13.
33046g

Sprzedam ciagnik Ursus
C-4011, dwie wywrotki, wy
orywacz buraków „Or
lik” i Cyklopa T-214, Ra
fael Sajna, Jabłonowo, gmi
na Sieraków Wlkp. 32861g
Nowy płaszcz skórzany
damski, czarny, brązowy
sprzedam. Jackowskiego
43 m. 4, po godz. 16.
33030g
Maszynę do szycia „Sin
ger” fabrycznie nową
sprzedam. Tel. 32-06-85.
33265g

Sprzedam 800 m surowki
bawełnianej. Gniezno, Ma
tejki 8, tel. 11-87. 32948g
Betoniarke 150 l, nową,
wozek dziecięcy głęboki,
zagraniczny sprzedam Os.
Piastowskie 84 m. 38
32949g
Nośnik narzędzi RS 9 z ła
dowaczem sprzedam. Mię
dzyrzecz, Mickiewicza 12,
tel. 595. 32951g

Sprzedam kocioł WCO 30
z ruchomymi rusztami. Of
erty „Prasa”, Grunwal
dzka 19 dla 32955g.
Sprzedam skrzynię ładun
kową Zuka. Jerzy Rybiń
ski, Swarzędz, 22 Lipca 16.
32959g
Ciagnik C-4011 sprzedam
Czarnków, ul. Sikorskie
go 33 m. 30, tel. 23-03.
32970g
Overlock 4-nitkowy prze
dam. 62-040 Puszczykowo
koło Poznania, Kopernika
69. 33633g

W dniu 21 maja 1980 roku zmarł
ZYGMUNT WESOŁOWSKI
długoletni zastępcy działacz sportowy,
wielki przyjaciel młodzieży.
Pogrzeb Zmarłego odbędzie się w sobotę
24 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim
Cześć Jego pamięci!
Zarząd, działacze i zawodnicy
Klubu Sportowego „Budowlani”
1246-K3

Dnia 20 maja 1980 roku zmarła kochana cio
cia i szwagierka, przeżywszy lat 83, śp.
ANTONINA MŁYNARKIEWICZ
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 26 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.
Z żalem zawiadamia
bratanica z mamą
ul. Rybaki 9 m. 22
dawniej St Rynek 42. 33420g

Dnia 22 maja 1980 roku zmarł w wieku 88 lat,
mój kochany mąż, nasz ojciec, teść, dziadek
i pradziadek
FELIKS PIOTROWSKI
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 25 bm. o go
dzinie 8.45 z kościoła parafialnego w Komorn
kach.
Strapienie
żona i rodzina
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
33745g

† Dnia 22 maja 1980 roku zmarł po krótkich
† ciężkich cierpieniach w 49 roku życia, mój
najdroższy i troskliwy mąż, nasz najukochańszy
ojciec, syn, zięć, brat, szwagier i wujek, śp.
STANISŁAW PATRZALEK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
26 bm. o godz. 14 na cmentarzu miłostowskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Os. Czecha 106 m. 10. 1287-K3

S. t. p.
ANNA JAKÓB
z domu Kowalska
zmarła 22 maja 1980 roku moja najdroższa żona,
ukochana matka, teściowa i babunia, przeży
wszy 73 lata.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 26 bm
o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążeni
mąż, synowie, synowe i wnuki
Ul. Krzywa 1 m. 9. 33698g

† Dnia 22 maja 1980 roku zmarł, po długich
chorobie nasz ojciec, teść, dziadek i pra
dziadek przeżywszy lat 72, śp.
STANISŁAW NIEMCZEWSKI
Msza św. odprawiona zostanie w niedzielę,
25 bm. o godz. 12.45 w kościele w Mosinie, po
czym pogrzeb.
33695g
W smutku pogrążona
RODZINA

Warszawę górnozaworo
w, koła do przyrępek
sprzedam. Tel. 457-51.
33082g
Tragarze „14”. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19.
33162g
Praktykę sprzedam, tel.
49-22-69. 32973g
Ursus C-355, czolowa po
kosówkę do RSA, obrys
kwaizer termi i młocarnię
MSC 10 sprzedam. Wierze
ja 13, stacja kol. Buk.
33085g
Stylowy komplet mebli,
kanapę, 2 fotele sprzedam
Puszczykowo, Kwiatowa
6, tel. 305. 33072g

Sadzoni ciagnikiem do
nieczkownic sprzedam
Czerwonak, Zródlana 40.
33078g
Pudełki białe miniatur
we sprzedam. Gwardia Lu
dowej 38 m. 9. 33081g
Ciagnik RS sprzedam. Po
znań, Zeromskiego 7.
33093g
Elektryczną maszynę do
wypleku pączków sprze
dam, tel. 20-17-62. 33112g

Nowa przyczepa campin
gowa, wydanie eksport
we sprzedam. Oferty „Pra
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33177g.
Warszawa
Mercedesa 200D stan ideal
ny sprzedam. P.-n, Gwar
di Ludowej 57 m. 7 w
godz. 14-18. 33578g
Fiata 125p, 1500, rocznik
1977 idealnym stanie
sprzedam. Szelągowska 55.
33079g
Nowego Fiata 126p kupię,
tel. 778-458 po godz. 17.
33107g
Skodę S 110 L sprzedam.
Wiadomości Poznań, Osie
die Kraju Rad 5 m. 10, co
dziennie od godz. 17.
33102g
Zuka skrzyniowego sprze
dam, tel. 20-17-62. 33111g

Fiata 125, rocznik 1974
sprzedam. Poznań, ul. Ho
ża 20. 33733g
Mercedesa 200 D sprze
dam. Poznań, tel. 22-22-68.
32897g
Fiata 132p w bardzo do
brym stanie sprzedam. Po
znań, Kalinowa 11a, tel.
32-02-98 po godz. 13.
32909g
Zuka, rocznik 1979 sprze
dam. Puszczykowo, ul.
Działkowa 17, tel. 133-221.
32920g
Zuka sprzedam. Kubicki,
62-001 Chłudowo. 32936g
Silnik Fiata 132 1800 cm3
do remontu sprzedam. Po
znań, Rólna 44a m. 5.
32939g
Syrenę 105 L natychmiast
stowy odbiór z Polmozyt
tu sprzedam, tel. 31-64.
Sroda Wlkp. 32940g
Tarpana 1979 sprzedam.
Tel. 20-38-18. 32945g
Zastawę 750 sprzedam. Lu
boń, Marchlewskiego 30.
32998g

† Dnia 18 maja 1980 roku zmarła moja uko
chana druga mama, kochająca nas kuzyn
ka i ciocia, śp.
dr Cecylia PALIWODA-REJMAN
lekarz — pediatra, związana przez 50 lat prac
z opieką nad dziećmi, w czasie II wojny świa
towej żołnierz AK, ordynator zakładu dla dzie
ci im. ks. Bodouena w Warszawie.
Msza św. odprawiona zostanie w poniedziałek
26 bm. o godzinie 9, w kościele Najświętszego
Serca Jezusa, przy ul. Kościelnej, pogrzeb
o godz. 13.15 na cmentarzu junikowskim.
O czym zawiadamia w głębokim smutku
pogrążona
RODZINA
38412g

† Dnia 18 maja 1980 roku zmarła po ciężkiej
chorobie, moja kochana mama, teściowa,
babcia i ciocia, przeżywszy lat 79, śp.
ELEONORA KAISER
z domu Pilech
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 26 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ugory 20. 1201-U3

† Dnia 18 maja 1980 roku, zasnęła w Bogu na
sza najdroższa matka, teściowa, babcia
i prababcia, śp.
PELAGIA ŁOBZA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 26 bm.
o godz. 13.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
ul. Kościńska 14. 1172-U3

† Dnia 22 maja 1980 roku zmarła nagle, na
maszczona Olejami św., przeżywszy lat 73,
nasza kochana matka, teściowa i babcia, śp.
WANDA TATERCZYŃSKA
z domu Szymczak
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 26 bm.
o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Os. Czecha 24 m. 1. 33786g

W pierwszą rocznicę śmierci naszej jedyn
nej najdroższej i najukochańszej żony, mamusi,
teściowej i babuni, śp.
SALOMEI MAJCHRZYCKIEJ
zostaną odprawione Msze św. 24 i 26 bm. o godz.
19 w kościele w Rogalinie oraz 25 bm. o godz.
11.15 w Radzewicach.
O czym zawiadamia sercu jej bliskich
RODZINA
32712g

Przewielebnemu Duchowieństwu, Pocztom
sztafardom i Wszystkim uczestniczącym w
ostatnim pożegnaniu, śp.
LEONA SCHMIDTA
SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
składają
RODZINA
32453g

Sprzedam Fiata 126p, 1975,
Tel. 32-27-79 od godz. 7—
9.30 lub tel. 682-51, od godz.
10-18. 32783g
Mercedesa 220 D sprze
dam, zamienię na Polone
za. Os. Przyjaźni 23 m. 41.
32756g
Syrenę 105, rocznik 1978
sprzedam. Poznań, Rzech
na 16. 32788g
Nowego Poloneza 1500 i Ny
se towos sprzedam Poz
nań, Scinawska 3. 33353g
Sprzedam Golf LS auto
maty w idealnym stanie
oraz Fiata 1500. Pamiętko
wo, ul. Witoldzka 1a.
33362g
Syrenę nową sprzedam lub
zamienię na Fiata 126p z
miałem przebiegiem, tel.
716-89. 32815g

Fiata 125 — 1500, rocznik
1978 sprzedam Gostyński,
Kalwy koło Buku 32819g
Lokale
Do wynajęcia mieszkanie
jednopokojowe. Platne za
3 lata. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
33348g.
Poloneza, rocznik 1979 —
sprzedam. Grzeńkowiak,
Opalenica, Sienkiewicza 69
tel. 392. 32993g
Warszawę pick-up w do
brym stanie sprzedam. Of
erty „Prasa”, Grunwal
dzka 19 dla 32959g.
Fiata 125p 1500, rocznik
1977, stan idealny sprze
dam, tel. 439-25. 33217g
Mazde 323 — niebieski me
talik, fabrycznie nowy —
sprzedam. Oferty „Pra
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33218g.
Fiata 125p 1500, rocznik
1974 sprzedam. Lwówek,
Rynek 23, Zakład Fryzjer
ski, tel. 272. 558p
Fiata 125p 1300, rocznik
1975 sprzedam, tel. 67-35-12.
32765g
Fabrycznie nowego Fiata
125p sprzedam. Sroda, tel.
33-66. 32770g
Volksvagen combi sprze
dam. Kramarska 24 m. 2.
32786g

„SPOŁEM” WSS
Oddział Handlu Detalicznego
w Poznaniu
UPRZEJMIIE INFORMUJE
O ZORGANIZOWANEJ AKCJI
SKUPU OPAKOWAŃ SZKLANYCH
w dniach od 26 V do 31 V 1980 roku
w godzinach od 10 — 17.
Zainteresowanych zapraszamy
♦ na Rynek Jeżycki
♦ na Rynek Bernardyński
♦ na Rynek Łazarski
♦ na Targowisko, ul. Opolska (Dębice).
1862-K1

Przetarg
Zakład Wytrobów z Metali Szlachetnych —
„Polsrebro” w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 22
— o g i a s z a
PRZETARG NIEOGRANICZONY na wy
konanie w 1980 roku oraz w I półroczu
1981 roku
— półfabrykatów i różnych elementów do wy
robów brązowniczych, złotniczych, ze srebr
ra i metali kolorowych,
— okuć ozdoby do wyrobów ze szkła, kry
ształów i porcelany,
— prac galwanicznych — złoczenie, srebrzenie,
— opakowań do wyrobów jubilerskich.
Szczegółowy wykaz elementów, okuć, zakresu
i rodzaju prac galwanicznych, wzorów opako
wań oraz warunki technologiczne znajdują się
do wglądu w Dziale Zaopatrzenia Materiałowo
Technicznego w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 22.
W przetargu mogą brać udział przedsiębior
stwa państwowe, spółdzielcze i spółdzielnie rze
mieślnicze.
Oferty należy składać w zalakowanych, ko
pertach w Dziale Zaopatrzenia przy ul. Miel
żyńskiego 22.
Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w 14 dniu
od daty ukazania się ogłoszenia.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta, wzglę
dnie unieważnienia przetargu bez podania
przyczyny. 1882-K1

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia
20 maja 1980 roku zakończył w Bogu swa ziem
ską pielgrzymkę zawsze życzliwy ludziom nasz
najukochańszy mąż, ojciec, brat, stryj, teść
i szwagier, śp.
S. t. p.
JOZEF WĘGLARZ
jeden z organizatorów wyższego szkolnictwa
technicznego w Poznaniu, wieloletni profesor
Politechniki Poznańskiej.
Msza św. żałobna za Zmarłego odprawiona
zostanie w poniedziałek 26 bm. o godz. 15.30
w kościele Zmartwychwstania Pańskiego przy
ul. Dąbrówki, a pogrzeb odbędzie się w wto
rek 27 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikow
skim.
żona z synami, synową i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 33613g

† Dnia 23 maja 1980 roku zakończył swe pra
cowite, pełne poświęcenia i ofiarności życie,
opatrzony Sakramentami św., mój najukocha
nny mąż, kochany tatuś, teść, dziadzius, brat,
szwagier i wujek, przeżywszy lat 63, śp.
TEOFIL WACHE
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 25 bm. o go
dzinie 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.
Żona z synami i rodziną
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go
dzinie 14.30
Przeźmierowo, ul. Folwarczna 17. 33741g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 16 maja
1980 roku, zmarł w Poznaniu, opatrzony Sa
kramentami św., ukochany mąż i ojciec
dr med. JÓZEF MACIEJEWSKI
kardiolog
Pogrzeb odbył się dnia 20 maja na cmentarzu
rakowickim w Krakowie, msza św. odprawio
na zostanie w niedzielę 25 maja o godz. 7 w
kościele św. Michała.
W smutku pozostała
żona z córką
33433g



Sobota 24 V

PROGRAM 1

- 14.30 — „Magazyn lotniczy” (kol.);
15.30 — Radzimy rolnikom (kol.);
16.00 — Telewizja Młodych Kosmonautów „Orbita”;
16.30 — Obiektyw;

Niedziela 25 V

PROGRAM 1

- 7.40 — Nowoczesność w domu i zagrodzie (kol.);
8.10 — Emerytura dla rolników (kol.);
8.30 — „Telewizjada” (kol.);
9.00 — Dla młodych widzów: „Teleranek”. W programie m. in.: „Zrób to sam” — porady wakacyjne, reżyser Wojciech Fiwak mówi o swoim nowym filmie „Serce”, „Specjalność domu” — prezent dla mamy oraz „Tajemniczy ogród” — film fab. TV ang., odc. IV pt. „Napaść złego humoru” (kol.);
10.20 — „Antena” (kol.);
10.40 — W Starym Knie: Flip i Flap w filmie „Zakute łby”;
11.40 — Dziennik (kol.);
11.55 — Rolnicze rozmowy;
12.25 — Poranek symfoniczny WOSPR i TV, dedykowany pracownikom kultury. Transmisja z Radiowego Domu Muzyki im. Grzegorza Fitelberga w Katowicach. W programie utwory Feliksa Mendelssohna;

TYLKO W NIEDZIELE, w tym:

- 13.30 — Zapowiedź 1 i 2 programu;
13.35 — „Człowiek i książka” (1). Konkurs TWN dla fotografów;

Poniedziałek 26 V

PROGRAM 1

- 13.25 — NURT — Nauczanie początkowe: „Nauczanie geometrii w kl. III”. Wykł. prof. Zbigniew Semadeni;
13.35 — Obiektyw;
14.15 — Dziennik (kol.);
14.30 — „Zwierzyniec” — opowieści z Puszczy Boreckiej (kol.);
14.40 — Studio Telewizji Młodych: „Zamienimy się miejscami” (kol.);
14.50 — „To się zdarzyło w Kalandzie”, odc. 3 (ostatni) filmu fab. TV radzieckiej (kol.);
15.25 — Dzień dobry, w kręgu rodziny (kol.);
15.50 — Dobranoc (kol.);

Wtorek 27 V

PROGRAM 1

- 15.25 — Telewizyjny Klub Seniora;
15.35 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dzień dobry, w kręgu rodziny (kol.);
16.55 — „Klinika zdrowego człowieka” (kol.);
17.20 — „Dom i my”;
17.30 — Sonda — „Ziarno” (kol.);
17.55 — Studio Telewizji Młodych (kol.);
18.15 — „Królik Bugs przedstawia”

Środa 28 V

PROGRAM 1

- 15.25 — NURT — Filozofia — Charakterystyka współczesnych kierunków i sporów filozoficznych — cz. 1;
15.35 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dla dzieci — „Skakanka” (kol.);
16.55 — Międzynarodowy mecz w piłce nożnej Polska — Szkocja. W przerwie meczu o
17.45 — Losowanie Małego Lotka i Express Lotka (kol.);
18.30 — Dobranoc (kol.);
19.00 — „Ex libris”;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.25 — Finał Pucharu Klubowych Mistrzostw Europy w piłce no-

Czwartek 29 V

PROGRAM 1

- 15.25 — Dla młodych widzów — „Decyzja piętnastolatków”
15.35 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dla młodych widzów: Czwartek FDC — w programie m. in. harcerskie plany na lato, „Śpiewaj z nami” oraz „Złoto Huntera”, film fab. TV angielskiej, odc. pt. „Porwanie Scotta” (kol.);
17.25 — Dzień dobry, w kręgu rodziny (kol.);
17.50 — „Żołnierska ścieżka zdrowia” — reportaż (kol.);
18.15 — Studio Młodych — „Spółność życia” (kol.);

PROGRAM 2

- 14.30 — „Ocalić od zapomnienia” (powt.);
14.35 — „Wszystko już było” (powt.);
14.40 — Kino Telewizji Najmłodszych — filmy animowane: „Duszek Georgie”, „Lew na wakacjach” oraz „Timka i Dimka” (kol.);
14.50 — „Serenada 12-ego piętra” — rum. film fab. (kol.);
15.10 — „Miasto w czerni” — film fab. TV węgierskiej, odc. VI pt. „Zgubiony kwiat”;
15.30 — „Jak cudnie są wspomnienia” — film TP, odc. 2 pt. „W szponach namłotności”. W programie wykorzystano fragmenty filmów: „Sygnali”, „Gehenna”, „Trędowata”, „Biały Murzyn”, „Wrzós”;

TYLKO W NIEDZIELE, w tym:

- 13.30 — Zapowiedź 1 i 1 programu;
13.35 — „Wielka wędrówka” — 2 odc. australijskiego filmu przygodowego;
14.30 — „Kiedy minęło południe XX wieku” — prof. Jan Białostocki;
14.40 — „Dawne gwiazdy sportu” — Bohdan Tomaszewski wspomina bohaterów Węskiego Pokoju;
15.00 — „Zielony pomnik” — historia wojewódzkiego Parku Kultury w Chorzowie;
15.20 — „Kiedy minęło południe XX wieku” (2) — prof. Bogdan Suchodolski;
15.30 — Filmowe pasje Romana Witka — dyrektor FilMOTEKI Polskiej przedstawi najnowsze zdobycze filmoteki M. in. najstarsze kroniki Bolesława Małuszkowskiego z 1897 r. — pobyt prezydenta Forda w Petersburgu, bitwę pod Somą 1918 r., fragmenty filmu pt. „Safona” z Pola Negri;
16.15 — „Dusze w niewoli” — polski film fab. z 1930 r. w reżyserii Leona Trystana. Miejsce w filmie: Cybulski, Alicja Halama, Mała Rudzka, Bolesław Mierzejewski i Ludwik Solski;
17.10 — „Sopłotki” — magazyn filmowy;
17.40 — „W dworze Artura spotkanie z historią” — reportaż z udoświecenia mieszkańców

- „Druga miłość”, „Czarna perła”, „Moi rodzice rozwodzą się”, „Jego wielka miłość”, „Dzieje grzechu” i in.;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „Portret primabaleriny” — program TV ZSRR o Irinie Kolkakowej — primabalerinie teatru, opery i baletu w Leningradzie (kol.);
21.05 — „Niewidzialna kamera” — film fab. TV NRD, odc. 1 pt. „Rzymski szlak” (kol.);
22.35 — „Co słychać” — progr. public (kol.);
22.40 — Mityng lekkoatletyczny „Trybuna Równości”;
23.10 — „The Hollies” — recital zespołu angielskiego. W programie ich stare przeboje „Inna noc”, „Sandy”, „Powietrze, którym oddycham” (kol.);

- Gdańska zabytkowego wnętrza oraz spotkanie przy okrągłym stole na temat funkcji tego obiektu;
18.10 — „Kiedy minęło południe XX wieku” (3) — prof. Marian Konecny;
18.20 — „Historia scenografii telewizyjnej” — Xymena Zaniewska tym razem o scenografi do programów publicystycznych;
18.55 — „Daleko od Warszawy” — reportaż z realizacji dokumentalno-fabularnego filmu Romualda Dobrzyńskiego „Bitwa pod Warną”;
19.15 — Na antenie Studio Eksperymentalne TV;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „Początek wieku” — monaż kronik archiwalnych;
20.30 — „Ballada o Januszu” — Ryszarda Hanin i Henryka Talar, w fragmentach adaptacji znanej książki Stanisława Lubimskiego;
20.55 — Sportowa niedziela — m. in. piływki test przeliczający skł w pływaniu, miłyngi lekkoatletyczne;
21.55 — „Kiedy słów nie trzeba” — piosenka Kamila Baczyńskiego śpiewa Wiesław Chojnacki;
22.20 — „Spotkania literackie” — regionalny magazyn środowisk literackich;
22.50 — „Prosto z Cannes” — wróżenia „na gorąco” z największego festiwalu filmowego;
23.05 — „Poeci recytują” — Tadeusz Sliwiak.

- w wykonaniu dziecięcego zespołu z Barcelony;
16.50 — Piosenka duetu „Las Dablies”;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „Kontrasty” — cz. 2;
20.35 — „Goya i jego czas” — film dok. zrealizowany z okazji 150 rocznicy śmierci malarza;
21.25 — „Tawerna pod bykiem” — program baletowo-muzyczny — tancerz Antonio;
21.45 — „Daleko od jabłoni” — 1 odc. filmu fab. TV hiszpańskiej zrealizowanego na podstawie powieści Blasco Ibáñez;
22.45 — Śpiewa Luis Eduardo Aute — recital piosenkarza i poety, autora tekstów i muzyki.

- czór bachowski”. Wyst. Elżbieta Szlek — Consoli, Władysław Kłosiewicz, Hannes Kaeßner, Elżbieta Stefanińska — Łukowicz, orkiestra PRiTV w Poznaniu pod dyr. Agnieszki Ducek (kol.);
21.10 — 24 godziny (kol.);
21.20 — Wieczór filmowy — 40 lat kina radzieckiego: „Turbina 50.000” — radziecki film fab. (kol.);
23.10 — „Bez recepty” — „Szkoła za program” — program dla rodziców o przygotowaniu do szkoły pierwszoklasisty (kol.);

- 16.25 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lekcja 30;
16.50 — Dla młodych widzów: „Sekrety kina” — o komediach filmowych. W programie fragmenty filmów: „Świat się śmieje”, „Antek Pielikmajster”, „Jadzia” (kol.);
17.20 — Poradnia „Zaufanie”;
17.50 — „Morze pachnie naftą” — program morski;
18.20 — „Klasyfikacja dokumentu”;
Władysław Slesicki (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — Wtorek melomana — „Wie-

- 18.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — Nurt — Nauczanie początkowe kl. III — „Plastyka, Techniki plastyczne”, cz. I. Wykł. mgr Jadwiga Cybulska — Piśkorek;
20.40 — NURT — Matematyka, kl. V — „Wektor w przestrzeni” — ukladzie współrzędnych”. Wykł. dr Jerzy Lisiewicz;
21.10 — NURT — Pedagogika — „Możliwości i sposoby aktywizowania ucznia w procesie dydaktycznym”. Wykł. doc. dr hab. Tadeusz Lewowicki;
21.40 — 24 godziny (kol.);
21.50 — Sprawozdanie z zawodów lekkoatletycznych w Berlinie i w Grudziądzu;
22.20 — „Bedrana” — turecki film fab. (kol.);

PROGRAM 2

- 14.25 — „Wtorek melomana” (powt.);
15.25 — „Camerata” (powt.);
15.55 — Język francuski — kurs podstawowy, lekcja 30 (kol.);
16.25 — Poradnik domowy;
16.55 — „Wszystko już było” — piosenki z „Listów śpiewających” (kol.);
17.30 — „Kulisy telewizji” — przewodnik telewizyjny o nowych propozycjach Studia Eksperymentalnego (kol.);
18.00 — „Kineskop” — fragmenty filmów dok. o Jugosławii (kol.);
18.30 — Klub Jazzowy Studia Gamma — jazz w oczach dziecka (kol.);
19.10 — Teleskop;

Sport-sport

Polska w finale turnieju UEFA

Wielki sukces odnieśli w 33 minut przewagi zespołu polskiego jedna z akcji zaczepnych przyniosła podanie na prawe skrzydło do szybko wychodzącego na pozycję Koźlika. Ten po krótkim rajdzie strzelił bardzo mocno z ostrego kąta. Bramkarz Włochów był przygotowany na środku krowanie i zaskoczony strzałem puścił piłkę między rękoma do bramki.

Polska pokonała Włochy 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: w 10 min. Erwin Koźlik, w 65 min. Mirosław Pękala. W niedzielę w Lipsku reprezentacja Polski spotka się w finale z drużyną Anglii, która w półfinale zwyciężyła w Jenie Holandię 1:0 (0:0).

Polscy juniorzy zagraли w Gerze nie tak dobrze jak w meczach eliminacyjnych, ale przeciwnik był silniejszy od poprzednich. Po okresie 10

minut przewagi zespołu polskiego jedna z akcji zaczepnych przyniosła podanie na prawe skrzydło do szybko wychodzącego na pozycję Koźlika. Ten po krótkim rajdzie strzelił bardzo mocno z ostrego kąta. Bramkarz Włochów był przygotowany na środku krowanie i zaskoczony strzałem puścił piłkę między rękoma do bramki.

W 65 min. po solowej akcji Kowalik został on sfaulowany w odległości ok. 35 m od bramki rywali. Polacy znakomicie wykorzystali tę okazję i po podaniu Siwy do Pekali, ten ostatni popisał się znakomitym strzałem z ok. 25 m. Piłka skończyła tuż przed interweniującym bramkarzem i wpadła do bramki. (PAP)

Siedmiu kadrowiczów wystąpi w dzisiejszym meczu Lech - Wisła

Sympatycy piłki nożnej w Poznaniu nie mogą narzekać w maju na brak interesujących imprez. Wiadomo, że w najbliższą środę na Stadionie im. 22 Lipca rozegrany zostanie międzynarodowy mecz Polska — Szkocja. Nim jednak reprezentacyjny stadion Poznania zapelni się widzami, kibiców czeka jeszcze jedna wielka atrakcja. Takową jest ligo wy pojedynku Lecha z Wisłą Kraków, który rozegrany zostanie dzisiaj o godz. 18 na boisku dębickim.

Stawka tego pojedynku dla obu zespołów jest duża. Lechici walczą o 2 punkty, definitywnie zapewniające kolejarzom ligowy byt na przyszły sezon. Wisła zaś ma ambicję reprezentować polski futbol w europejskich pucharach, i by zapewnić sobie w nich udział, nie może pozwolić sobie na porażkę w Poznaniu. W dzisiejszym spotkaniu na boisku ujrzymy aż 7 zawodników po

wołanych do kadry na mecz ze Szkocją. Będą to: Motyka, Eudka, Lipka, Nawałka i Kmiecik z Wisły oraz Mowlik i Barczak z Lecha. Interesująca zapowiedź się zwłaszcza po jednym lidera w klasyfikacji „Złotych Butów” — Mowluka z najlepszym strzelcem polskiej ligi — Kmiecikiem. Ciekawie też jak zaprezentują się Motyka i Barczak, zawodnicy kandydujący do gry w drużynie narodowej na tej samej pozycji — lewej obronie. O Wiśle wiadomo, że jest zespołem o sporych możliwościach. Krakowianie imponują skutecznością w meczach rozgrywanych na własnym boisku, tracąc wiele ze swej klasy w pojedynkach wyjazdowych. Z tego względu trudno ich uważać za faworyta w dzisiejszym spotkaniu. Lech ma szansę odniesienia sukcesu, pod warunkiem jednak, że zagra skutecznie niż to czynił w poprzednich meczach przed własną publicznością. (wil)

Hokeiści Poczowca ponownie liderem

Dość nieoczekiwanie rozpoczął się wczoraj na boisku Lecha drugi turniej klasyfikacyjny grupy A i ligi hokeja na trawie. Prowadząca w tabeli Warta uległa drużynie LKS Rogowo aż 2:5 (1:1) demonstrując kiepską skuteczność. Skuteczność „zielonych” straszącego pierwszego miejsca na której — dzięki lepszej różnicy bramek powrócił Poczowiec po zasłużonym zwycięstwie nad Lechem 2:0 (2:0). (ad)

Puchar Polski koszykarzy Porażka Lecha

W drugim dniu rozgrywanego we Wrocławiu finałowego turnieju koszykówki mężczyzn o Puchar Polski — Śląsk Wrocław przegrał z Wisłą Kraków 88:99 (44:44). W drugim spotkaniu Polonia Warszawa pokonała Lecha Poznań 86:76 (38:38). O pierwszym miejscu zdecydował sobotni mecz Śląsk Wrocław — Lech Poznań. (PAP)

Bokserzy Poznania przegrali z Charkowem

Wczoraj w sali przy ul. Promienistej odbył się tradycyjny mecz międzynarodowy reprezentacji bokserów Poznania i Charkowa. Zespół gospodarzy złożony całkowicie z zawodników Olimpij przegrał to spotkanie 9:11. Pojedynek Krzyżanickiego z Wojtkiem w muszej i Matłoki z Chworowem w piórkowej należały do najlepszych w tym spotkaniu. Poznania prowadził już 9:1 i wydawało się, że odniesie zwycięstwo.

W wagach cięższych przewagę osiągnęli lepiej fizycznie przygotowani zawodnicy gości i zdołali wyrównać na 9:9. O wyniku meczu zdecydować miał więc pojedynek w wadze

ciężkiej między Mazurem i Morsziejewem. Walka miała nie spodziewany przebieg. Już w pierwszej minucie poznaniak otrzymał cios na szczękę, po którym upadł na matę i nie był w stanie kontynuować spotkania.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu reprezentanci Poznania): Krzyżanicki jednogłośnie wypunktował Wojtuka, Jankowiak (Poznań) otrzymał punkty walkowerem, Matłoka pokonał 3:0 Chworowa, S. Nowak zremisował z Gonczarowem, Krogulewski wygrał jednogłośnie z Griniewiczem, Zuchliński przegrał 0:3 z Suchanem, Talaj uległ przez KO w I r. Mielnikowi, Młowski przegrał 1:2 z Roditelewem, Kamiński uległ w II r. przez przewagę Biezdornemu, Mazur przegrał przez KO w I r. z Morsziejewem. (wil)

KTO z kim

HOKEJ NA TRAWIE. Sobota godz. 14 LKS Rogowo — Poczowiec, godz. 15.45 Lech — Warta, niedziela godz. 9 Warta — Poczowiec, godz. 10.45 Lech — LKS Rogowo, drugi ligowy turniej gr. A, boisko przy ul. Bułgarskiej. KAJAKARSTWO. Sobota godz. 16.30 niedziela godz. 10 Wojewódzka Spartakiada Młodzieży, tor regatowy na Makcie. KOSZYKÓWKA. Sobota godz. 9 i 16, niedziela godz. 9 eliminacyjny

turniej mężczyzn o wejście do centralnej ligi juniorów z udziałem AZS i Olimpij Poznań, sala przy ul. Młyńskiej.

LEKKOATLETYKA. Niedziela godz. 16 ogólnopolski mityng AZS boisko przy ul. Pułaskiego.

PIŁKA NOŻNA. Sobota godz. 18 Lech — Wisła Kraków, mecz o mistrzostwo I ligi, boisko na Dębiec; niedziela godz. 11 Olimpia — Stoczniowiec Gdańsk, mecz o mistrzostwo II ligi, boisko na Golecinie; Warta — Celuloza Kostrzyn, mecz o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej, boisko przy ul. Dolna Wilda 1.

PIŁKARSTWO. Niedziela godz. 12 międzynarodowe zawody dzieci, basen w Poznaniu przy ul. Naramowickiej.